

Organizacja, wydajność i dyscyplina pracy w świetle uchwał VII Plenum KC

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP) W czwartek w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza odbyła się narada gospodarcza o dużym znaczeniu. Jej tematem były sprawy realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR i wiążące się z tym zagadnienia organizacji, wydajności i dyscypliny pracy. Omawiano także kroki i przedsięwzięcia, mające zapewnić pełne wykonanie zadań gospodarczych 1968 r., zgodnie z postanowieniami Narodowego Planu Gospodarczego uchwalonego w dniu poprzednim przez Sejm PRL.

W naradzie wzięli udział: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski, wicepremierzy: Stefan Ignar, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniołka, z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk, prezes NIK Konstancy Dąbrowski, kierownicy wydziałów ekonomicznych KC i sekretarze ekonomicznych komitetów wojewódzkich PZPR.

Liczne audytoryum narady tworzyli ministrowie, wice ministrowie, dyrektorzy zjednoczeń przemysłowych i budowlanych, przewodniczący prezydów wojew., rad narodowych i rad narodowych miast wydzielonych.

Uczestników narady powitał premier Józef Cyrankiewicz, który szeroko omówił aktual-

wiedzial dalej J. Cyrankiewicz — osiagany jest przy naruszeniu dyscypliny zatrudnienia i plac, to prowadzi to do niekorzystnych zmian na rynku pracy i zachwiania równowagi na rynku towarowym. Za-

trudnienie i place stanowią niezmiernie czule kategorie ekonomiczne, bezpośrednio powiazane ze sfera zagadnień społecznych i sila nabywczą ludności. Nadmierne tempo (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Mała wietnamska dziewczynka rozpacza po stracie domu we wsi położonej w okolicach Binh Dinh (Wietnam południowy). Wicła ta została zniszczona w wyniku ciężkich walk, jakie miały ostatnio miejsce w tym rejonie. CAF — Photofax

Stolica DRW — najsukuteczniej bronionym miastem

HANOI (PAP) Wraz z oddziałami artylerii przeciwlotniczej i jednostkami rakietowymi na strazy wietnamskiego nieba stoją piloci myśliwcy. Nowoczesne uzbrojenie i sprzęt wojskowy przekazane DRW przez Związek Radziecki, wysoki poziom wykształcenia bojowego osiagnięty przy pomocy radzieckich instruktorów, pozwalają wietnamskim lotnikom staczać pomysłne walki z amerykańskimi piratami powietrznymi.

Minał już okres, kiedy bezkarnie przekraczali oni granice powietrzne DRW. Obecnie Wietnamczycy, jak przyznał szef sztabu wojsk lotniczych USA, John McConnel, dysponują „najwyższą koncentracją środków obrony przeciwlotniczej, jaką kiedykolwiek w historii dysponowało jakieś miasto lub rejon”.

NOWY JORK (PAP) Według oficjalnego komunikatu dowództwa USA w Sajgonie, w ubiegłym tygodniu zginęło w Wietnamie 187 żołnierzy USA, a 932 zostało rannych. Straty armii sąjgońskiej wyniosły odpowiednio 278 i 641.

Święta — Wietnamskiej Armii Ludowej i Jugosłowiańskiej Armii Ludowej

Depesze z Polski

Z okazji 23 rocznicy powstania Wietnamskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej PRL, marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej DRW depeszę z serdecznymi pozdrowieniami, wyrazami najwyższego uznania dla bohaterstwa narodu wietnamskiego oraz życzeniami zwycięstwa w tej walce.

Z okazji dnia Jugosłowiańskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej PRL, marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce sekretarza stanu ds. spraw obrony narodowej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii gen. płk. Nikoła Ljubicića depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

50 rocznica utworzenia radzieckich organów bezpieczeństwa

Uroczystości na Kremlu

MOSKWA (PAP) Przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) J. Andropow wygłosił w okazji 50 rocznicy utworzenia radzieckich organów bezpieczeństwa przemówienie na uroczystej akademii w Pałacu Zjazdów na Kremlu.

Na akademii obecni byli: L. Breżniew, A. Kossygin, N. Podgorny i inni przywódcy radzieccy, jak również delegacje organów bezpieczeństwa z krajów socjalistycznych. Na akademii obecny był również minister spraw wewnętrznych PRL — Mieczysław Moczar.

Omawiając zadania organów bezpieczeństwa J. Andropow zaznaczył, iż KPZR wychodzi z założenia, że utworzenie światowego systemu socjalizmu oraz wzrost jego potęgi i wpływów jak również sukcesy międzynarodowego ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego zmieniły w sposób zasadniczy stosunek sił na świecie na korzyść sił socjalizmu i postępu.

Mimo to — stwierdził J. Andropow — dopóki istnieje imperializm, istnieje też realne niebezpieczeństwo zagrażające narodom ZSRR i innym krajom socjalistycznym, zagrażające wszystkim siłom postępu i pokoju.

Z KRAJU

Z okazji przypadającej 30. Bm. 20 rocznicy proklamowania Republiki Rumunii, w ambasadzie rumuńskiej w Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której ambasador Tiberiu Petrescu przedstawił osiągnięcia SRR w zakresie budownictwa socjalizmu.

W dniach 18-21 Bm. odbyło się w Warszawie XVI posiedzenie stałej komisji ekonomicznej RWPG z udziałem delegacji krajów członkowskich oraz — w charakterze obserwatorów — przedstawicieli Kuby i Jugosławii.

Porty morskie wykonaty tegoroczne zadania NPG. Dokazy Szczecina, Gdańska, Gdyni i Kołobrzegu przewoziły już 25.700 ton towaru.

W Krynle oddano w swiatek do użytku sanatorium przeznaczone dla pracowników leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Z ZAGRANICZNYCH

Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała w środę sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ na temat operacji sił ONZ na Cyprze w okresie od 13 czerwca do 8 grudnia 1967 r.

Prezydent Johnson, który przybył do Australii na uroczystości pogrzebowe w związku ze śmiercią premera Holta spotkał się w czwartek z nowym szefem rządu australijskiego McEwenem i członkami gabinetu.

W nocy ze środę na czwartek w rejonie miasta Teitovo (Jugosławia) zanotowano wstrząsy podziemne.

Kwatera główna wojsk amerykańskich w Europie podała do wiadomości, że zapowiedziana uprzednio redukcja wojsk USA w NRF przeprowadzona zostanie w kilku etapach począwszy od kwietnia przyszłego roku.

W Chateau de Thoiry pod Paryżem odnaleziono manuskrypty dwóch walców Chopina.

Plenarne posiedzenia KOMITETÓW POWIATOWYCH PARTII

W Brzesku

Realizacja uchwał powiatowej konferencji

(Inf. wł.) Wczoraj obradowało Plenum KP PZPR w Brzesku, na którym dokonano oceny dotychczasowej realizacji uchwał XII Powiatowej Konferencji. W obradach oprócz członków i zastępców KP wzięli również udział delegaci, którzy byli uczestnikami Konferencji. W Plenum uczestniczył m. in. zast. kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR tow. B. Grzesiał. Z referatu wygłoszonego przez I sekretarza KP tow. L. Nędzę jak i z dyskusji wynikało, że zadawalająco zrealizowany był ten punkt uchwały, który mówił o konieczności usprawnienia gospodarki w zakładach produkcyjnych.

Szczególnie dobrze oceniona została realizacja uchwały w zakresie rolnictwa, z wyjątkiem działalności kółek rolniczych. Uzyskana w bieżącym roku średnia wydajność 20,3 z bieżą z 1 ha jest efektem zaangażowania się w te sprawy instancji i organizacji partyjnych oraz wydajnej pomocy państwa. Ekipy uległa praca komisji problemowych KP. Organizacje partyjne uczyniły wiele w kierunku kształtowania właściwych stosunków między ludźmi. Nie wszystkie punkty uchwały realizowane są zadawalająco. Sporo np. pozostawia do życzenia realizacja uchwały konferencji o odnośnie rozwoju usług dla ludności oraz realizacji planów inwestycyjnych w powiecie. (b)

Przeegrali różnicą 34 punktów, a mogło być jeszcze gorzej. Spartyne zapomnieli o swej najsilniejszej broni — szybkim ataku. „Na stojąco” nie mogli walczyć jak równy z równym z tak renomowanym przeciwnikiem, jak drużyna wiceministrów Polskich.

Od pierwszych minut wiślacy objęli prowadzenie i nie oddali

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ! Kraków 22 grudnia 1967 r. Nr 305 (6172) Gazeta Krakowska Rok XVII Cena 50 gr Wyd. A ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

U Thant poparł propozycję papieża I stycznia — „DNIEM POKOJU”? NOWY JORK (PAP) Sekretarz generalny ONZ U Thant poparł propozycję papieża Pawła VI, aby corocznie w dniu 1 stycznia obchodzić na świecie „Dzień Pokoju”. W liście wystosowanym do papieża U Thant podkreśla, że poszukiwania trwałego pokoju są w chwili obecnej niezbędne, ponieważ zależy od niego istnienie ludzkości.

W Warszawie zakończyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych europejskich krajów socjalistycznych

WARSZAWA (PAP) 21 Bm. zakończyła się w Warszawie narada ministrów spraw zagranicznych europejskich krajów socjalistycznych w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie. W obradach czwartkowych uczestniczył również minister

wiceminister spraw zagranicznych Rumunii — Marin Mihael. Na zakończenie narady przyjęto wspólny komunikat. Zostanie on opublikowany 22 Bm. w godzinach wieczornych.

Posiedzenie Prezydium CRZZ

W przyszłym roku — blisko 2 mln wczasowiczów

W czwartek odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego, posiedzenie prezydium CRZZ. Prezydium przyjęło plan usługowy i budżet FWP na rok 1968 oraz zatwierdziło nowy regulamin wypłat zasiłków statutowych dla członków związków zawodowych. W domach i sanatoriach Funduszu wczasowiczów w przyszłym roku 575 tys. wczasowiczów, a na wczasach zakładowych — 1.337 tys. Ogółem liczba wczasowiczów w 1968 r. wzrośnie o ok. 12 proc. w porównaniu z br.

Jarring na Cyprze

PARYŻ (PAP) Specjalny wysłannik U Thanta na Bliski Wschód, dyplomata szwedzki, Gunnar Jarring, przybył w środę wieczorem do Nikozji. Po przednio Jarring odwiedził Liban, Izrael, Jordanię i ZRA.

Jutro w naszym Magazynie świątecznym (na 23, 24, 25, 26 XII Br.) piszą m. in. H. Gugałowa O RODZINIE WSPÓLCZESNEJ J. Bober O POLSKIEJ PRAPREMIE RZE ANGIELSKIEJ SZTUKI A. Woźniak O 200 LATACH BUZETU O. Jadrzejczyk O NAJCIEKAWSZEJ KSIĄZCE Z. Kosiek O TATARACH W KRAKOWIE H. Sierpińska O PLOTCE A. Goethals O NAJDEŁUŻSZYM MECZU Z. Morawski O DZIWNEJ AFRYCE S. Henel O SKARBACH MUZYKI oraz SLUBY, KALENDARZE, KONKURSY, HUMORESKA, FRASZKI.

7 miesięcy przed terminem!

Nowa inwestycja w przemyśle chemicznym

(Inf. wł.) Dzisiaj w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu uruchomiona została — 7 miesięcy przed zaplanowanym terminem — wytwórnia polistyrenu wysoko udarowego. Zdolność produkcyjna nowej inwestycji wynosi 16 ton tego surowca dziennie, o wartości 530 tys. zł. Polistyren wysoko udarowy jest materiałem niezwykle wytrzymałym i odpornym na uderzenia. W związku z tym znajduje szerokie zastosowanie w przemyśle, a także przy produkcji urządzeń gospodarstwa domowego. Produkcja tego gatunku polistyrenu wyeliminuje dotychczasowy import. W perspektywie — ponieważ jest bardzo poszukiwany na rynkach zagranicznych — będziemy mogli również eksportować. Generalnym wykonawcą wytwórni była „Chemobudowa” w Krakowie z Dyrekcją Budowy

w Oświęcimiu. Założce tego przedsiębiorstwa zadowoleni są z tego, że prace budowlane zostały wykonane w terminie, ponieważ umowy z ZChO w Oświęcimiu przewidywały zakończenie budowy do 31 lipca 1968 r. Do sukcesu przyczyniły się współpracujące z „Chemobudową”: PRM w Gliwicach, Elektromontaż w Katowicach, „Instal” w Krakowie, „Hydrobudowa” w Krakowie i inne. Przy budowie wyróżnił się szczególnie pracownicy w/w przedsiębiorstwa: J. Madej, E. Jeleń, T. Lembas, J. Mańka, A. Szymański, Cz. Czerski, W. Fietka, E. Paszka, E. Kania, A. Plata i F. Dauka. Na marginesie należy dodać, że nie jest to pierwszy sukces tych załóg. W kwietniu br. dzięki im właśnie uruchomiono również o trzy miesiące wcześniej wytwórnię polistyrenu średnio-udarowego. (d)

W skrócie

Z okazji przypadającej 30 Bm. 20 rocznicy proklamowania Republiki Rumunii, w ambasadzie rumuńskiej w Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której ambasador Tiberiu Petrescu przedstawił osiągnięcia SRR w zakresie budownictwa socjalizmu.

W dniach 18-21 Bm. odbyło się w Warszawie XVI posiedzenie stałej komisji ekonomicznej RWPG z udziałem delegacji krajów członkowskich oraz — w charakterze obserwatorów — przedstawicieli Kuby i Jugosławii.

Porty morskie wykonaty tegoroczne zadania NPG. Dokazy Szczecina, Gdańska, Gdyni i Kołobrzegu przewoziły już 25.700 ton towaru.

W Krynle oddano w swiatek do użytku sanatorium przeznaczone dla pracowników leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Z ZAGRANICZNYCH

Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała w środę sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ na temat operacji sił ONZ na Cyprze w okresie od 13 czerwca do 8 grudnia 1967 r.

Prezydent Johnson, który przybył do Australii na uroczystości pogrzebowe w związku ze śmiercią premera Holta spotkał się w czwartek z nowym szefem rządu australijskiego McEwenem i członkami gabinetu.

W nocy ze środę na czwartek w rejonie miasta Teitovo (Jugosławia) zanotowano wstrząsy podziemne.

Kwatera główna wojsk amerykańskich w Europie podała do wiadomości, że zapowiedziana uprzednio redukcja wojsk USA w NRF przeprowadzona zostanie w kilku etapach począwszy od kwietnia przyszłego roku.

W Chateau de Thoiry pod Paryżem odnaleziono manuskrypty dwóch walców Chopina.

Konkurs SOP i „Gazety“

Jakie korzyści daje budownictwo książeczka oszczędnościowa SOP?



5. KUPON KONKURSOWY
odpowiedź:
Imię i nazwisko
adres
SOP SOP SOP SOP SOP
SOP SOP SOP SOP SOP
SOP SOP SOP SOP SOP
SOP SOP SOP SOP SOP
SOP SOP SOP SOP SOP

Z narady gospodarczej w Urzędzie Rady Ministrów

Przemówienie J. Cyrankiewicza

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wzrostu zatrudnienia powoduje także niepełne wykorzystanie czasu pracy i zakończenia w dziedzinie zabezpieczenia potrzeb kadrowych przedsiębiorstw.

Mimo wielkiego wysiłku inwestycyjnego, intensyfikacja procesów wytwórczych przebiega w naszym przemyśle — ogólnie biorąc — w sposób jeszcze niezadowalający, a jednocześnie wiele z cennych inicjatyw i wniosków założeń, wysuniętych w programach usprawnienia organizacyjnych w toku realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR czeka dopiero na realizację. Przyczyny tego stanu muszą być zbadane.

Trzeba z większym zdecydowaniem pokonywać przeszkody opóźniające postęp w zarządzaniu przemysłem i sprawdzić, ile jest jeszcze złożeń, które spełniają wciąż rolę skrzynki przekątnicowej, doprowadzającej do przedsiębiorstw decyzje i zadania wyznaczone przez ministerstwo.

Będziemy analizować —

kontynuował mówca — w jakim stopniu zjednoczenia dążą do skoncentrowania swej działalności na perspektywy rozwoju i specjalizacji produkcji, podnoszeniu stopnia jakości i nowoczesności wyrobów, badaniu rynku i zwiększeniu elastyczności produkcji w stosunku do jego potrzeb.

Naruszanie dyscypliny finansowej, dyscypliny pracy i plac istnieją nie tylko w sferze produkcji materialnej. Zjawiska takie w ostatnich latach występowały również w innych dziedzinach, m. in. podległych radom narodowym.

Rząd zdecydowany jest prowadzić na tych i na innych odcinkach dyscypliny zatrudnienia i plac konsekwentnie i stanowczo politykę mającą na celu uniknięcie wstrząsów w gospodarce narodowej.

J. Cyrankiewicz stwierdził dalej, że gdyby do planu 1968 r. włączone zostały wszystkie, niektóre szkodliwe, ale nieraz wąsko pojęte postulaty resortów — oparte nie na planach, ale na propozycjach zjednoczeń, to nastąpiłby dalszy dodatkowy wzrost zatrud-

Ocena i wnioski dotyczące realizacji planu 5-letniego

Wystąpienie tow. Fr. Waniolki

Wicepremier Franciszek Waniolka podał na wstępie dane o realizacji podstawowych wskaźników planu 5-letniego. W przemyśle uzyskamy w latach 1966-68 produkcję o około 57,4 mld zł wyższą od założeń planu 5-letniego. Zatrudnienie w stosunku do założeń 5-letniego planu w przemyśle w 1967 roku wyższe o ok. 73 tys. osób. W NPG na 1968 rok przyjęliśmy zatrudnienie wyższe o około 73 tys. osób w stosunku do założeń 5-letniego planu.

Pokrycie przyrostu produkcji w latach 1966-1968 drogą wzrostu wydajności pracy jest niższe od założonego w planie 5-letnim (51,5 proc. zamiast 59,4 proc.).

Zadania produkcyjne w przemyśle realizujemy z wyprzedzeniem w porównaniu z założeniami 5-letniego planu, w dziedzinie wydajności pracy utrzymujemy się jednak na poziomie ustaleń planu 5-letniego. Dodatkowa produkcja uzyskiwana jest drogą dodatkowego zatrudnienia.

W br. w wszystkie podstawowe resorty przemysłowe zrealizują zadania produkcyjne z nadwyżką. Jest to w dużym stopniu wynikiem realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR.

Wicepremier stwierdził, że powołane po Plenum komisje zakładowe zaproponowały szereg cennych rozwiązań, które w bieżącym roku przyniosą poprawę wskaźników w zakresie produkcji, zatrudnienia i wydajności. Poważnym efektem realizacji uchwały VII Plenum KC jest duża poprawa w rytmiczności produkcji. Mimo to jednak w dziedzinie tej jest jeszcze wiele do zrobienia. Obecnie najważniejszym problemem jest dalsza, dobra i terminowa realizacja zgłoszonych przez komisje wniosków, m. in. wniosków długofalowych i programów usprawnienia organizacji produkcji. Te ostatnie nie zostały należycie uwzględnione przez kierownictwa przedsiębiorstw i zjednoczeń w projektach planów na 1968 r. Znalazło to wyraz w nadmiernej liczbie postanowień w zakresie dostarczania wielu wyrobów produkowanych dotąd w niewystarczających ilościach lub na niedostatecznym poziomie technicznym, jak też ze strony handlu. Niewystarczająca w pełni dotychczas dziedzina rozwoju eksportu maszynowego są dwustronne i wielostronne porozumienia specjalizacyjne i kooperacyjne.

Konkretnie zbliżenie obrotów — powiedział S. Jędrzychowski — stanowi główny czynnik zmniejszający nasz poziom importu w określonych granicach. Zjednoczenia produkujące w oparciu o towary sprowadzane z zagranicy muszą tymi wyrobami gospodarczo oszczędnie i racjonalnie. Muszą mieć pełną świadomość, że nie ma widoków na zwiększenie importu surowców i materiałów do produkcji bez ekwiwalentu w postaci dodatkowych środków.

Wskazując, że przekraczanie ustalonego poziomu zatrudnienia nie dotyczy tylko przemysłu, ale również innych działów gospodarki narodowej Fr. Waniolka zaznaczył, że przyrost zatrudnienia występuje u nas głównie w różnorodnych pomocniczych, w transporcie, w pionach usługowych i wreszcie w działach pracowników administracyjno-umysłowych. Chociaż w 1967 r. poprawiła się struktura zatrudnienia, to jednak w poszczególnych dziedzinach proporcje w zatrudnieniu są w dalszym ciągu nieprzewidywalne i odbiegają od generalnych ustaleń. Np. w przemyśle zatrudnienie robotników w latach 1965-67 wzrosło o 6,1 proc., natomiast zatrudnienie pracowników administracyjno-umysłowych o 12,7 proc. W tych latach notujemy stały

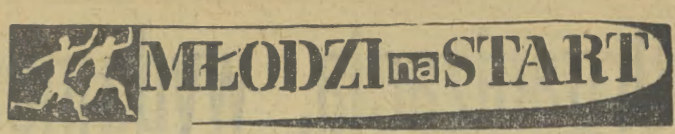
wzrost liczby pracowników administracyjno - biurowych przypadających na 100 robotników. I niewątpliwie proces ten ma związek z niedostateczną pracą organizacyjną, z niedostatecznym wprowadzeniem mechanizacji prac, a przede wszystkim ze stale odradającą się biurokracją.

Na podstawie uchwały VII Plenum KC Komitet Pracy i Plac przystąpił do opracowania wzorcowych norm obsad i normatywnych zatrudnienia dla służb pomocniczych, zaplecza technicznego i administracji.

Nadmierne rozbudowanie działów pomocniczych i usługowych, niedostateczna walka o wzrost wydajności pracy poprzez technikę, technologię i właściwe normowanie pracy, brak śmiałości we wściąganiu ustaniowi kadr, uleganie nieuczynnym naciskom — to wszystko są problemy, które nasz aktywny gospodarz powinien postawić po nowemu — podkreślił mówca.

W zakresie funduszu plac notujemy w stosunku do założeń 5-letniego planu znaczny przebieg zmiany. Łączny wzrost obrotów w funduszu plac w okresie 1966-68 wyniesie 49,6 mld zł i będzie wyższy o 6 mld zł od wzrostu zakładanego na ten okres w planie 5-letnim już przy uwzględnieniu regulacji plac. Mówca zaznaczył w związku z tym, że poważne kwoty z tytułu podobnych wydatków w funduszu plac w okresie 1966-68 wyniosły 300 mld zł, fundusz przewidzieliśmy natomiast o 6 mld zł od wzrostu zakładanego na ten okres w planie 5-letnim już przy uwzględnieniu regulacji plac.

Mówca zaznaczył w związku z tym, że poważne kwoty z tytułu podobnych wydatków w funduszu plac w okresie 1966-68 wyniosły 300 mld zł, fundusz przewidzieliśmy natomiast o 6 mld zł od wzrostu zakładanego na ten okres w planie 5-letnim już przy uwzględnieniu regulacji plac.



Podnoszenie ciężarów

Walterowski

Biegi Harcerskie...

„stanowią jedną z konkurencji ogólnopolskich zimowych igrzysk młodzieżowej szkolnej, organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Harcerstwa Polskiego oraz Związek Młodzieży Wiejskiej.

W biegach tych mogą startować patroly trzysobowe chłopców i dziewcząt szkół średnich. Trasa biegu wynosi 1500-2000 m. Podczas biegu patrol musi wykonać przewidziane regulaminem próby sprawnościowe.

Strzelanie z karabinu sportowego na odległość 50 m z pozycji leżącej. Cały patrol strzela do jednej tarczy.

Bieżni graniem — z odległości 15-20 metrów do celu. Rzut wykonuje się stojąc na nartach.

Pomiar azymutu. — Zespół musi dokonać trafnego określenia azymutu do wskazanego celu.

Pokonywanie skażonego terenu. — Patrol musi przebiec w maskach odcinek 100-metrowy trasy.

Za tydzień podamy kolejną konkurencję zimowych igrzysk szkolnych.

W święta — zawody żdzu

Młodzi miłośnicy żdzu będą mieli podczas świąt okazję oglądania międzynarodowych zawodów.

W sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Krowczyńskiej 8 odbędzie się dwa turnieje z udziałem juniorów BSG Motor Magdeburg (NRD), MKS Jordan i Wandy Nowa Huta.

W dn. 25. bm. — turniej drużynowy (godz. 12), 26. bm. — turniej indywidualny (godz. 10).

„Jaszczury” — w Wadowicach

W Państwowym Domu Dziecka w Jaszczurze koło Wadowic nastąpiło otwarcie klubu młodego turysty SKKT i PITK. Klub ten przybrał nazwę „Jaszczury”. Jest to pierwszy młodzieżowy wiejski klub turystyczny w okręgu krakowskim. Zrzęca on w trzech sekcjach — turystyki pieszej, górskiej i kolarskiej 56 osób. Młodzi turyści posiadają szereg osiągnięć, na honorowym miejscu w klubie znajduje się puchar zdobyty w XII międzynarodowym rajdzie „Przyjaźni Słzakami Lenina” w Krakowie. W jednym z ostatnich spotkań miłośników zabytkowego rajdu w Turcji zdobyli I miejsce. Patronat nad klubem „Jaszczury” sprawuje oddział PTK Huty im. Lenina. W roku przyszłym w styczniu planuje się zorganizowanie wspólnego kullgu. Pracownicy kombinatu dojadą do Jaszczurzej autokarem, a stąd sankami w teren.

Wadowicki klub nawiązał również kontakt z gdańskim klubem turystycznym „Babelki”. Kluby te prowadzą zimowy „Rajd na raty”, w którym uczestniczą 63 osoby.

Wieloletni plan

Przed tegorocznym sezonem w krakowskim AZS-ie postawiono zadanie przed trenerami i zawodnikami.

Warto przypomnieć o niektórych zadaniach. Koszykówka — kobiety — utrzymanie się w I lidze, mężczyźni — utrzymanie się w II lidze. Siatkówka — awans siatkarek do I ligi. Piłka ręczna — utrzymanie się w II lidze. Tenis stołowy — awans do I ligi wojewódzkiej. Żdźdu — utrzymanie się w pierwszej 10 drużyn krajowych.

Niektóre z tych planów są trudne, tym większa praca czeka trenerów i zawodników.

W kilku wierszach

- Spotkanie w akrobatyce sportowej. Białostrzy — Polska wygrała gimnastykę radziecką 189,162:185,925. Jedynę zwycięstwo dla barw polskich odniósł dwójka mieszana Korymowa-Kosińska.
- Siatkarska AZS Warszawa w spotkaniu I ligi mężczyzn pokonała mistrza Polski Legię 3:0. W spotkaniu I ligi siatkówki kobiet AZS Gdańsk wygrał z Gobią 3:1.
- Młodzieżowa reprezentacja Anglii w piłce nożnej pokonała młodych piłkarzy Włoch 1:0.
- Do tegorocznego Rajdu Monte Carlo z Warszawy wystartuje 14 żałog. Żałogi polskie będą posładyli numery 198 i 199. Zasadą — Dobrzański, 199 Mar-
- W ostatnich meczu w Belgii wygrała Górnik Zabrze rozgrywał II-ligowy zespół FC Tirlemont 6:1 zdobywając bramki przez Wilcza, Kuchta, Musiałka, Lubasińskiego, Lentnera i Olka.
- 29. bm. w Warszawie odbędzie się losowanie nowego cyklu rozgrywek I i II ligi pięcioboja.
- Po zwycięstwie Włoch nad Czechami 1:0 zdobywając bramki przez Wilcza, Kuchta, Musiałka, Lubasińskiego, Lentnera i Olka.
- Reprezentacja piłkarska Rumunii wygrała w międzymiastowym spotkaniu z drużyną Alemannia (Akwiżgran, NRF) 4:2.

Kilka uwag o aktywności

Świąteczny numer „Dookoła Świata” ogłosił kilka fragmentów prac nadesłanych na konkurs „Pamięć człowieka aktywnego”. Skomentował uwagi o aktywności — Andrzej Zabiński, przewodniczący Zarządu Głównego ZMS: „Wydał mi się, że podstawowym sprawdzianem aktywności społecznej jest zrozumienie swych podstawowych obowiązków wobec społeczeństwa; w naszym, polskich, socjalistycznych warunkach będzie to stosunek do pracy lub nauki...

Nie można w pełni nazwać aktywnym takiego człowieka, który obraża się na błędy i zaniedbania innych, a jednocześnie sam nie wypełnia swych obowiązków. Knytyczny stosunek do swego społeczeństwa musi być ściśle związane z odpowiedzialnością, z osobistą odpowiedzialnością za to, za co się jest wobec swojej społeczności odpowiedzialnym.

Bohaterki

W siódmym odcinku tego cyklu w tygodniku „Kobieta i Życie” (nr 52-53) Hanna Strzelecka pisze o uśmiechniętej matematyce, pani profesor Bronisławie Budziszewskiej, która uczy w

Dla zapewnienia wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1968 r.

Wystąpienie tow. S. Jędrzychowskiego

W pierwszej części przemówienia S. Jędrzychowski omówił przewidywane rezultaty naszej gospodarki w kończącym się roku. Są one na ogół optymistyczne: przewiduje się przekroczenie planów produkcji przemysłowej i rolnej oraz osiągnięcie wyższego niż założono w planie tempa wzrostu dochodu narodowego. Wzrost produkcji przemysłowej wyniesie 7,7 proc. (przekroczenie planu o 1,8 proc.), wydajność pracy na 1 zatrudnionego w przemyśle wzrośnie o 4 proc. (planowane — 3,8 proc.). Globalna produkcja rolnictwa zgodnie z aktualną oceną, wzrośnie w stosunku do poprzedniego roku o 2,5 proc., o czym głównie decydują wyniki produkcji roślinnej. Dla br. charakterystyczne jest przyspieszenie tempa wzrostu nakładów inwestycyjnych, a także lepsze wykonanie planu robót budowlano-montażowych. Nastąpiło też przyspieszenie obrotów handlu zagranicznego: będą one większe o ok. 8 proc. przy tym wyższy jest eksport niż import — choć w skali mniejszej niż to zakładał plan. Nadal jednak w całościach obrotów płatniczych z zagranicą, uwzględniając bilans obrotów kredytowych, utrzymuje się stan napięcia.

W związku z wysokim wzrostem zatrudnienia, a także przeprowadzonymi na szerszą skalę regulacjami plac — globalny fundusz plac brutto kształtuje się na poziomie 257 mld zł, a więc o 2,2 mld wyższym niż planowano. Regulacje plac objęto w ciągu 11 miesięcy br. 1,5 mln pracowników, a koszt tych regulacji w skali rocznej szacuje się na ponad 3 mld. Niezależnie od tego w br. 300

mln zł przeznaczono na podwyżki rent minimalnych. Przy wzroście przeciętnych plac nominalnych (brutto) w br. o ok. 4,8 proc., uwzględnienie wzrostu kosztów utrzymania placu realna podnieśli się o ok. 2,5 proc.

W trakcie wykonywania planu zarysowało się szereg niekorzystnych zjawisk, które, jeśli zawczasu nie zostaną przewyżczone, będą wpływały w istotny sposób na warunki realizacji zadań przyszłorocznych. Są to:

- Niepełne wykonanie planu eksportu maszyn i urządzeń do krajów kapitalistycznych. Planowa wartość eksportu w br. wynosiła 10,4 mld zł, wykonano 9,5 mld zł.
- Nadmierne wzrost zatrudnienia, pogarszający proporcje między wzrostem produkcji a wzrostem wydajności pracy oraz niezadowalający poziom dyscypliny pracy i plac.
- Zbyt powolny wzrost sprzedaży towarów w handlu detalicznym w stosunku do wzrostu siły nabywczej ludności. W br. w pełni wykonane. Równocześnie wystąpiły trudności w pełnym pokryciu zapotrzebowania na szereg towarów.
- Niedostateczny postęp w usprawnianiu metod gospodar-
- Wykonalność zadań w zakresie obsługi kosztów własnych i akumulacji finansowej.
- Utrzymanie się tych niekorzystnych zjawisk utrudniałoby rozwój gospodarki kraju i hamowałoby proces poprawy stopy życiowej. Dlatego też w NPG na rok przyszły trzeba było przewidzieć szereg nieuniknionych ograniczeń.
- Mówca szerzej poruszył sprawy związane z eksportem maszyn i urządzeń. Zamierzenia w tej dziedzinie w roku przyszłym ustalone są o 8,2 proc. niższe niż to wynikałoby z odpowiedniego wskaźnika planu 5-letniego. Są one jednak o 13 proc. wyższe w stosunku do przewidywanych rezultatów w br. (w tym do krajów kapitalistycznych — o ponad 24 proc.). Wykonanie tego zadania wymagałoby bardzo dużego wysiłku tak ze strony przemysłu, który musi dostarczyć wiele wyrobów produkowanych dotąd w niewystarczających ilościach lub na niedostatecznym poziomie technicznym, jak też ze strony handlu. Niewykonywana w pełni dotychczas dziedzina rozwoju eksportu maszynowego są dwustronne i wielostronne porozumienia specjalizacyjne i kooperacyjne.
- Konkretnie zbliżenie obrotów — powiedział S. Jędrzychowski — stanowi główny czynnik zmniejszający nasz poziom importu w określonych granicach. Zjednoczenia produkujące w oparciu o towary sprowadzane z zagranicy muszą tymi wyrobami gospodarczo oszczędnie i racjonalnie. Muszą mieć pełną świadomość, że nie ma widoków na zwiększenie importu surowców i materiałów do produkcji bez ekwiwalentu w postaci dodatkowych środków.

Nasz komentator

Trudna sesja ONZ

W ciągu minionych 12 miesięcy byłym świadkiem większej liczby kryzysów i większego napięcia międzynarodowego niż w jakimkolwiek innym roku podczas mojej jedenaścieletniej pracy w ONZ — stwierdził U Thant w orędziu, skierowanym do pracowników ONZ w przeddzień zakończenia XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W tym jednym zdaniu zawarł sekretarz generalny najogólniejszą, ale i także wymowną ocenę trudnego, mijającego roku i również trudnej pierwszej części XXII sesji ONZ, stanowiącej niejako odbicie wszystkich tegorocznych najważniejszych wydarzeń międzynarodowych. Parlament świata nie zdolił, niestety rozstrzygnąć wielu kryzysowych kwestii wynikających z owych wydarzeń — co zresztą podkreślił sam U Thant — niemniej przebieg XXII sesji wskazał na ważną rolę, jaką ONZ może odegrać w procesie zapewnienia światowego bezpieczeństwa, zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

Niewątpliwymi sukcesami obradującej przez 13 tygodni XXII sesji ONZ jest uchwalenie szeregu uchwaleń, rezolucji i dokumentów, które nie pozostają bez wpływu na dalszy rozwój politycznych wypadków na świecie. Znaczące zastęgi w tym względzie ma również i Polska, jako że szereg inicjatyw wynikających z aktywności naszej dyplomacji znalazło odzwierciedlenie w podjętych na forum ONZ uchwalech.

Zgromadzenie Ogólne zaaprobowало m. in. dokument, jakim jest raport sekretarza generalnego ONZ o skutkach ewentualnej wojny atomowej. Raport ten, opracowany z inicjatywy Polski, jest odbiciem szeregu dotychczasowych przedsięwzięć naszej dyplomacji, wytrwale poszukującej nowych dróg wiodących do rozbrojenia. Po raz pierwszy zaproponowano opracowanie takiego raportu Władysław Gomułka przemawiając w 1960 r. na XV sesji ONZ. Dzi-

śnią, gdy inicjatywa polska została urzędowo przyjęta — przyjęty przez parlament światowy raport w sprawie skutków ewentualnej wojny atomowej stanowi zobowiązujące wszystkie kraje do nowych wysiłków na rzecz rozbrojenia.

Z polskiej inicjatywy opracowana została również uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne rezolucja o eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej. Dokument ów polepa rasizm i wszelkie przejawy rasistowskiej polityki łamania podstawowych praw i swobód człowieka.

Aktywność delegacji polskiej w ONZ uświadczona się także w opracowaniu konwencji o nieprzetrzymaniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Rezolucja zalecająca uchwalenie owej konwencji na kolejnej sesji ONZ, również została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne.

Nie jest rzeczą przypadkową, iż większość zagadnień rozpatrywanych przez minioną sesję ONZ pozostawała w cieniu dwóch najistotniejszych dla współczesnego świata problemów — Wiernama i Bliskiego Wschodu. I chociaż obie te kwestie nie były szerzej omawiane na minionej sesji — bo poruszano je jedynie w trakcie debaty generalnej — kołowe apele XXII sesji zmierzają w kierunku położenia kresu wojnie wietnamskiej i rozwiazania kryzysu bliskowschodniego w drodze rokowań. Należy też przypuszczać, że sprawa kryzysu na Bliskim Wschodzie powróci na forum ONZ już w marcu lub w kwietniu przyszłego roku, kiedy to przewidziano są obrady drugiej części XXII sesji. Wiedząc o tym, że to właśnie w tym czasie, iż wiodącej uwagi poświęcił parlament światu sprawie układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, który to problem nadal pozostaje w gestii geneńskiego Komitetu Rozbrojeniowego.

JACEK PAŁAMARZ

O właściwą gospodarke środkami finansowymi

Wystąpienie tow. J. Albrechta

Min. finansów Jerzy Albrecht stwierdził, że w przyszłym roku trzeba zapewnić o ok. 30 mld zł więcej niż w br. na dalszy wzrost nakładów inwestycyjnych, rozwój świadczeń oraz usług socjalnych i kulturalnych, na niezbędny wzrost obronności kraju itp.

Plan zakłada, że przy wzroście produkcji towarowej przemysłu o 6,5 proc. akumulacja finansowa ma wzrosnąć — w warunkach porównywalnych — o 12,1 proc. Nie jest to zadanie bardziej napięte niż w tegorocznym i ubiegłorocznym planach. Należy bowiem pamiętać, że w br. pomimo przewidywanego przekroczenia planu produkcji towarowej o 1,4 proc., plan akumulacji będzie zrealizowany tylko w 98 proc. Stosunkowo największe odchYLENIA od założeń planu w tej dziedzinie występują w przemyśle maszynowym, a także w przemyśle lekkim. Obok niewykonania planu przez niektóre zjednoczenia wskaźników rentowności,

niedostateczną jest kontrola nad kształtowaniem się kosztów produkcji w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Min. Albrecht zwrócił przede wszystkim uwagę na zażalenie w ustaleniu i aktualizacji norm zużycia materiałów, na miliardowe straty wynikające z wad produkcyjnych wytwarzanych artykułów.

Mówiąc o kosztach materiałowych, J. Albrecht sygnalizował także zjawisko obojętności stosunku przedsiębiorstw do faktów zbyt wysokiej ustalania cen przez dostawców.

Przechodząc do zagadnień gospodarki funduszem plac i zatrudnienia mówca stwierdził, że nie można się zgodzić z mniemaniem, że premia należy się każdemu niezależnie od wyników produkcyjnych przedsiębiorstwa. System premialny musi działać w dwie strony: dobrze wykonane zadanie, jest premiowane; zadaniami nie wykonane — musi

podlegać za sobą utratę premii.

Również zdecydowanie należy się przeciwstawić poglądom, jakoby podnoszenie jakości i nowoczesności produkcji musiało w każdym przypadku prowadzić do wzrostu jej kosztów i obniżenia akumulacji. Poprawie jakości wyrobów powinno towarzyszyć stosowanie materiałów zastępczych, doskonalenie technologii itp. co zapewniło

Podwójne tempo KPRI-2

Krakowski Przedsiębiorstwo Robotów Inżynierskich nr 2 realizuje obecnie wielki plan zwiększenia swego potencjału produkcyjnego, który jest potrzebny dla wykonania wszystkich zamówień, potrzeb rynkowych. Ten etap rozwoju wspomnianego przedsiębiorstwa bez przerywania może porównać do „maratońskiego biegu”. Świadczą o tym następujące liczby. Ołóż w ciągu ostatnich dwóch lat potencjał przerobowy KPRI-2 osiągnął wartość już 161 mln zł, podczas gdy jeszcze w 1965 r. — wynosił on zaledwie 100 mln zł, co pozwalało na zaspokojenie potrzeb terenowych tylko w 70 proc.

Tegoroczny plan robót KPRI-2 obejmował prace wartosci 155 mln zł i został wykonany na dwa tygodnie przed terminem. Do końca roku KPRI-2 wykona dodatkowe prace budowlano-instalacyjne wartosci dziesięciu 6 mln zł. (b. c.)

Tow. JÓZEFOWI KAKOŁOWI

pracowników Powzechnej Spółdzielni Spożywczej w Jaworznie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA. ZARZĄD POP PZPR I RADA ZAKŁADOWA PSS w Jaworznie

KTO BĘDZIE UCZYŁ NAUCZYCIELI

Pytanie jak uczyć, jak kształcić nauczycieli jest pytaniem o koncepcję kształcenia w ogóle. Dzieje się tak za sprawą burzliwego rozwoju nauki i techniki. Znawcy przedmiotu twierdzą, że na obecnym etapie rozwoju ludzkości wiedza o otaczającym nas świecie i o nas samych podwaja się co 10 lat. Jak uczyć, jak kształcić aby absolwenci po opuszczeniu szkolnych murów zdołali dotrzymać kroku gwałtownie rozwijającej się wiedzy — oto pytanie nad którym głowią się uczeni i międzynarodowe kongresy. Dotyczy to także kształcenia nauczycieli.

bolesna zmiana całego programu. Drugi szkopuł to zakres wiedzy nauczyciela. W nauce jesteśmy świadkami dwóch z pozorów przeciwstawnych zjawisk. Z jednej strony postępująca specjalizacja, nowe dyscypliny odrywają się od dyscyplin macierzystych a z drugiej na granicy różnych dziedzin nauki powstają dyscypliny pograniczne, łączące, integrujące. Nauczyciel może być specjalistą w jednej dziedzinie, ale równocześnie jego wiedza nie może być powierzchowna.

Po tym nieco przydługim wstępie czas przejść do konkretów. Potrzeba reformy systemu kształcenia nauczycieli odczuwana była już dawno. Studium Nauczycielskie, dziś główna baza kształcenia nauczycieli szkół podstawowych, ma kilka zasadniczych wad: zbyt krótki okres nauki (2 lata) na przygotowanie specjalistyczne w danej dziedzinie, na przygotowanie dydaktyczno-metodyczne, na ukształtowanie wymaganego od nauczyciela poziomu intelektualnego. Dalej — brak tzw. drożności: absolwent SN, który ma ochotę kontynuować naukę na uniwersytecie lub WSP, musi zaczynać od początku. Po trzecie: odcieranie studiów nauczycielskich od szkół wyższych wpływa niekorzystnie na rozwój ich kadry naukowej.

Kierując się tymi przesłankami Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego podjęło decyzję w sprawie reformy systemu kształcenia nauczycieli. Jej główne założenia przedstawił dyrektor Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych mgr Wit Drapich na ogólnopolskim seminarium oświatowym, które odbyło się niedawno w Rogowie koło Łodzi.

Zasadniczym elementem reformy będzie utworzenie Wyższego Studium Nauczycielskiego, które w ciągu paru lat zastąpi obecne Studium Nauczycielskie. Nastąpi przedłużenie nauki do 3 lat. Główny walor WSN polegać będzie jednak na tym, że będzie to placówka uniwersytecka, że jej kadra nauczająca będzie miała status kadry naukowej wyższej uczelni. A absolwenci WSN będą mieli możliwość kontynuowania studiów tego samego kierunku na kursie magisterskim wg odrębnego programu.

Przewiduje się trzy wydziały, po kilka sekcji każdy: humanistyczny (filologia polska wraz z przygotowaniem do nauczania historii i wychowania obywatelskiego, języki obce, a więc — język rosyjski wraz z przygotowaniem do nauczania jednego z języków zachodnio-europejskich, a także nauczanie początkowe, opieka nad dzieckiem i pedagogika specjalna); matematyczno-przyrodniczy (matematyka z fizyką i chemią, biologia i nauka o ziemi, wychowanie fizyczne z możli-

wością dodatkowej specjalizacji z biologii) oraz wydział artystyczno-techniczny (wychowanie techniczne i plastyczne oraz wychowanie muzyczne).

Wyższe studia nauczycielskie będą tworzone w uniwersytetach lub wyższych szkołach pedagogicznych. 7 grudnia Senat Uniwersytetu Warszawskiego podjął uchwałę o powołaniu WSN w roku akademickim 1968/69. Jak się dowiadujemy w Krakowie WSN ma powstać przy Wydziale Szkole Pedagogicznej w r. 1969/70.

Oczywiście, można zadać pytanie czy WSN to nie jest znów półśrodek, czy za kilka lat kilkanaście lat nie staniami w obliczu konieczności nowej reformy? Chyba tak. Na całym świecie zwiększa się wymagania kwalifikacyjne wobec nauczycieli, nawet tych, a może nawet szczególnie wobec tych, którzy mają uczyć najmłodsze dzieci. W Czechosłowacji na przykład wszyscy kandydaci do zawodu nauczycielskiego muszą mieć ukończone wyższe studia na poziomie magisterskim. W przyszłości u nas 3-letnie WSN przekształcone chyba zostaną w studia pełnowydziałowe. Zatem taka reforma nie jest jeszcze możliwa. Trzeba by bowiem podwoić ilość studentów w uniwersytetach a do tego brakuje nam wielu rzeczy, a przede wszystkim odpowiednio przygotowanej kadry naukowej.

Niezależnie od WSN wyższe szkoły techniczne i rolnicze rozwijają się i przygotowują pedagogiczne swych absolwentów, zapewniając tym samym większy wpływ kadry dla szkolnictwa zawodowego. Temu samemu celowi służyć będzie dalsze rozszerzanie kształcenia nauczycieli przedmiotów zawodowych w wyższych szkołach pedagogicznych. Przede wszystkim w Katowicach, która ma się już w tej dziedzinie spory dorobek a także w Krakowie, Rzeszowie i Gdańsku.

W. BIERON

Włodek kilkunastu kilogramowej głowaczki, nazywanej też łosiosiem czarnomorskim, pływającej majestatycznie tuż pod lustrem wody, musi każdego wędkarza przygotować do dreszcz podniecenia. Jeżeli dodam, że widziałem całą ławicę tych pięknych ryb, powiecie, że historię tę włożyć można między bajki. A jednak miałem okazję obserwować takie stado. Wyjaśnię tylko, że rzecz miała miejsce w Ośrodku Zarybieniowym Polskiego Związku Wędkarskiego w Łopusznej koło Nowego Targu.

W ośrodku w Łopusznej, o bok łosiosia czarnomorskiego hodowane są tarlaki pstrą-



łyby żyć rybom w naszych rzekach.

Kierownik ośrodka Jan Kulec jest żywą kroniką ostatnich 40 lat wędkarstwa na Podhalu. Zna zwyczaje każdego gatunku ryb, ich upodobania i potrzeby. Zna wędkarzy, którzy rok rocznie w okresie urlopowym okupują brzegi Dunajca. Potrafi godzinami snuć wspomnienia. Tematem są bądź nadzwyczajne okazy rybiego gatunku, bądź łowcy, którzy nad rzeką przeżywali największe emocje swojego życia.

Ośrodek PZW w Łopusznej finansowany ze składek Związku, trudni się piękną i pożyteczną działalnością. Celem jej jest utrzymanie bujnego życia w rzekach, ku radości tych, którzy po pracy tak lubią odpoczywać nad wodą.

Jerzy Lipowski

Z bocznego rzędu...

Rzeźnik - „ubojuwiec“!

To nie ja wymyśliłem nazwę, a właściciel zawodowa specjalność. Wybaczcie — zbliżanemu. Człowiek żyje w mieście, w kraju, ale żyje i w ojczy- stej mowie. Oznacza to tyle, że typowy Sarmata rzucony w kraj reniferów rozmawia- by z Eskimosami na mię, a gdzieś nad Dolnym Kongiem — przy pomocy tam-tamu. Łączy nas wspólny język, wspólna mowa, w której od- tysiąclecia wypowiadamy my- śli i uczucia. Język ten moż- na kaleczyć i zaśmiecać, lecz będzie on zawsze — dla nas, najbardziej komunikatywny.

Wybaczcie jednak (po raz drugi) zupełnie nie rozumiem co to jest, lub kto to jest — „m y g ł o w a c z” i „w y ż a r a c z”. Premia dla „normal- nego” Sarmaty, jeśli — od- gładnie! Sigmundem po „Słowo- niku języka polskiego” Karłow- iusza znalazłem: „w y ż y t o w a c” (rozumiałe: bliźniego, konsu- menta, podwładnego), „w y ż e r a c z” (wyjadacz, smakosz, zar- łok, z okazji „deputacji”, w z n a j o m y c h), „w y ż y t o p a c” (w y- chiacz, wytrąbić, wydusić, lecz- szyć: „Już się pijaku wyży- t o p a l!”). A wyżaracza ani wy-

STUDENCKI KONKURS na utwory prozą

Z inicjatywy Komisji Kultury Zarządu Uczelnianego ZMS UJ zorganizowany został ogólnopolski studencki konkurs literacki na utwór prozą. Mogą w nim uczestniczyć słuchacze wszystkich wyższych uczelni w kraju, zrzeszeni i nie zrzeszeni w studenckich kołach twórczych, z wyjątkiem członków Związku Literatów Polskich. Utwory o dowolnej tematyce nie mogą przekroczyć 10 stron maszynopisu. Dopuszcza się jedynie udział utworów nigdzie nie publikowanych. Nadsyłanie prac na adres: Zarząd Uczelniany ZMS UJ, Kraków, Al. 3 Maja 5/85 upływa 28 lutego 1968 r.

Zakończenie konkursu nastąpi 15 marca 1968 r. w klubie studenckim ZMS „Stary Zaczek” i zbiegnie się z zakończeniem obchodów Mię- siąca Kultury Studenckiej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone kwotami: I — 2.000 zł, II — 1.500 zł, III — 1.000 zł. Jury zastrzeża sobie prawo innego rozdziału nagród.

Prace — w 3 egzemplarzach — należy opatrzyć godłem i przesłać na wskazany adres z zaklejoną kopertą, zawierającą imię, nazwisko i do- kładny adres autora. (zg)

Jeśli już tak, to przecież „rzeźnika-ubojuwca” można jeszcze podzielić na „krowo- bójcę”, „świnio-bójcę”, „owco- ubojuwca” i „kaszanko-twór- ce”. Grabarza zamienić na „zagrzybywacza żwołok”, dorozorców podzielić na „stróżo- domów”, „budko-śpijów” i „o- chraniaczy banków”, literatów poszufladkować na: „składac- zy zdań”, „opisywaczów”, itd., itp. Z lotnika latającego balo- nem, zrobić — „baloniarza”, z prostytutki — „sezo-dawczy- nię”, z krawca — „zzywacza ubrań”.

Rzecz tylko w tym — komu to potrzebne? Czy warto uleg- nąć już nie gwarowemu, ale często klanowemu — często wymyślonym sztucznym — przypadkowym, dziwolągom „waskich specjalności”. Po prostu nie dajmy się całkiem zwariować. Pomyślcie o wzy- tkościach na drzwiach: Jan Kowalski — felciarz, Euzebiusz Smutny — wynosiiciel żwołok!

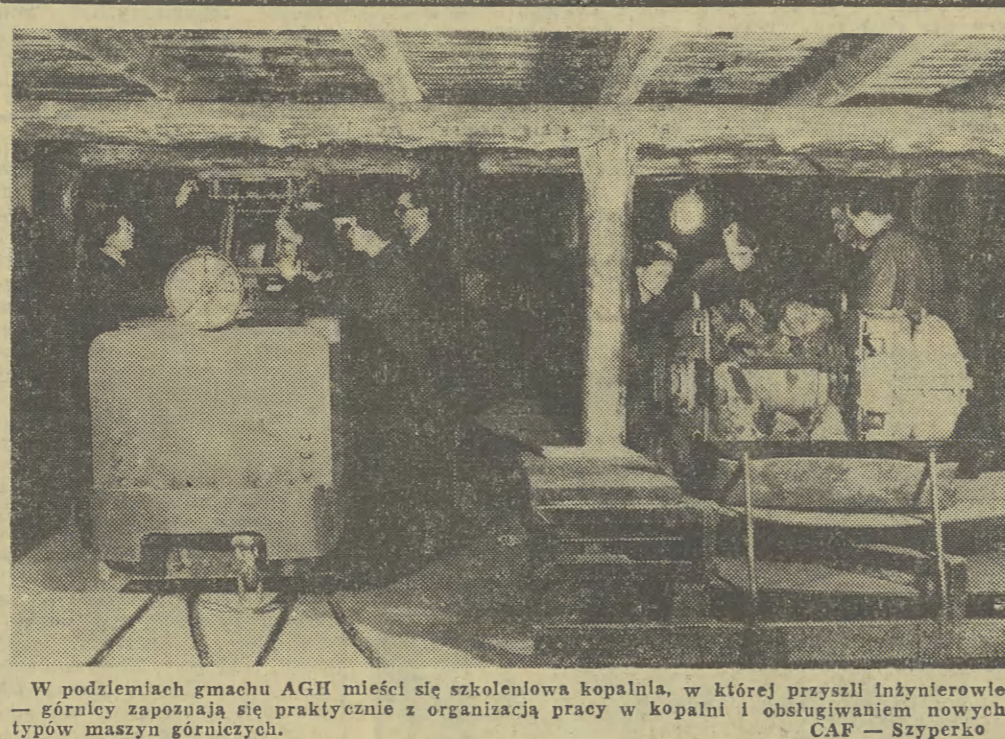
Wszystko to byłoby dobre — w teatryku satyry. (Iz)

Międzynarodowe kontakty studentów

Delegacja Akademii Górniczo-Hutniczej uczestniczyła w I. konferencji organizacji studen- ckiej w Ostrawie. Zwolniona zo- stała z inicjatywy studentów tamtejszej Wyższej Szkoły Gór- niczej oraz Klubu Zagranicznego przy tej szkole, celem wy- miany poglądów na temat kon- taktów budo-wizyjnych. Kontak- ty te miałyby dotyczyć kursów językowych, wymiany praktyk, wyjazdów do zakładów gór- niczych i hutniczych, wyjazdów turystycznych, wymiany kulta- ralnej, sportowej, itp. W kon- ferencji uczestniczyli delegacje studentów ZSRR, NRD, NRF,

Włoch, Jugosławii, Austrii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Najwięcej zwolnień zyskał projekt nawiązania dwu- stronnych kontaktów o charak- terze wymiany.

Podczas pobytu w Ostrawie studenci odwiedzili wicebur- mistrza miasta, rektorowi Wyż- szej Szkoły Górniczej, wzie- dli- hute im. Gottvalda oraz zakła- dy produkujące samochody „Ta- tra”. Niezależnie od balu na- cześnie gości przybyło z zagran- icy uczestniczący w tradycyjnym obrzędzie górniczym „Skoku przez skórę”. (zg)



W podziemiach gmachu AGH mieścił się szkoleniowa kopalnia, w której przysył Inżynierowie — górnicy zapoznają się praktycznie z organizacją pracy w kopalni i obsługiwaniem nowych typów maszyn górniczych. CAF — Szyperko

Michajłowski Zau-łek. Romantyczna uliczka w centrum Kijowa — cicha, pnąca się w górę, strzeżona szpalem — nagich o tym czasie — topól. W jednej z kamienic — w swoim mieszkaniu i pracowni — czeka na nas zasłu- biona działaczka sztuki Repu- bliki Ukrainkiej, Galina Ni- kiforowna Kalczenko. Otwiera- nam jej 13-letni synek Ni-

WISŁAWA CZUBAŁA

GALINA NIKIFOROWNA KALCZENKO

(Korespondencja własna z Kijowa)

waliśmy naszym spóźnieniem. A do rozdzielenia miała pełne prawo: zezwolenie na nią w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Jej mocne, wyciągnięte w naszym kierunku dłonie są oblepięte gliną. Nie traciła czasu, pracowała. Dzieło, od którego ją oderwałimy o- krywa teraz anonimowo szara plachta.

Głowy, popiersia, płasko- rzeźby, fotografie rzeźb tworzą niecodzienne wnętrze. Uświadamiają nam miejsce, w które gościnnie zaprosiła nas ta pełna wdzięku i talentu rzeźbiarka: twórcze sanktuarium, gdzie powstały dzieła sławiające Galinę Nikiforow- nie tylko w całym ZSRR, ale i w świecie. Żeby wymienić tylko projekt pomnika Wasy- la Porika i Wasyla Koleśnika, ukraińskich bohaterów Ruchu Oporu w Paryżu, opar- cowany przez G. N. Kalczen- ko wspólnie z Walentinem Znobą, na zamówienie Mini- sterstwa Kultury i Sztuki dla Paryża. Pomnika, który bę- dzie na zawsze stałym i monumentalnym elementem stolicy Francji.

Lesia Ukrainka (Łarysa Ko- sacz-Kwitka) narodowa poetka ukraińska, której rzeźbie- nie stanowiło niezmierznie ważny etap rozwoju twórczo- go artystki. Jeśli tu lub ów- dzie padnie imię Lesi, to na- tychmiast jest ono kojarzone

z Galiną Nikiforowną Kal- czenko, rzeźby Lesi przynio- sły jej sławę. O tym, jak bar- dzo fascynowała artystkę Le- sia Ukrainka, świadczyć może szereg rzeźb — wersji, które stworzyła, gorączkowo posu- kując najwłaściwszego wyra- zu, najlepiej oddającego oso- bowość poetki i nieznaną jej nawet dobrze z fotografii.

— Szukałam jej w opisach literackich, w jej poezji. Czy to może wystarczyć? — zasta- nawia się Galina.

W moim głębkim prze- świadczeniu — tak. Skoro ca- ła galeria rzeźb przedstawia- jących poetkę, tak konsek- wentnie oddaje jej najbardziej znany rys osobowości — kobiecość i uduchowienie... Na pewno tak, skoro rzeźbiarskie portrety Lesi zdobyte już muzea zostały zaakceptowane przez społeczeństwo, nie u- mieniając już sobie jej inaczej wyobrazić.

Oczy nasze przyciąga wi- szący na ścianie miedzioryt głowy Wandy Wasilewskiej i fotografie rzeźb ukazujących naszą pisarkę w różnych sta- nach ducha i nastroju. Bo- gactwo ujęć świadczy o nie- odstępujących Galinę poszu- kiwaniach właściwej istoty człowieka, którego pragnie odtworzyć.

Gdzie spotkała Wandę Wa- silewską? Jakże było okolicz- ności ich poznania?

W PRACOWNI UKRAIŃSKIEJ RZEźBIARKI

Galina była kilkunastoletnią dziewczynką, kiedy w roku 1943 stanęła na drodze Wandy Wasilewskiej. Było to w stolicy Baszkirii, Ufie w czasie, kiedy nasza pisarka z ramienia Związku Patriotów Polskich tworzyła dywizję polską u boku Armii Radzieckiej. Już wtedy osobo- wość Wandy Wasilewskiej do- tego stopnia urzekła młodą Galinę, że chodziła jej śladem, słuchała jej odczytów, rozczyty- wała się w jej książkach, śle- dziła głos, grę twarzą.

— Kiedy byłam już studentką Wyższej Szkoły Artystycznej w Kijowie, myślałam o niej czę- sto, pragnęłam ją rzeźbić, ale nie miałam odwagi prosić jej o to. A mieszkała — wraz z Korniejczukiem — niedaleko, po przeciwnej stronie Kreszacz- uka, na ulicy Karola Libknech- ta. Miałam jeszcze długo pła- cekać, aby ta niewielka „odle- głość” dzieliła mnie od niej zo- stała pokonana — wspomina Galina, z zadumą spoglądają- ca na wykonane już przez nią rzeźby pisarki.

Jednym słowem, kiedy Galina Nikiforowna szukała już uzna- nie jako rzeźbiarka, sama Wan- da Wasilewska zaprzyjaźniła się z nią, zmusiła ją do tego, aby zrobiła jej portret. A kiedy Galina, zdając sobie sprawę z bardzo bogatej i w zasadzie nie- znanej jej do końca osobowości polskiej pisarki, była pełna o- bawy, że nie sprosta zadaniu, Wanda Wasilewska mówiła: — Bierz się do roboty, ja ci po- mogę.

I tak kolejno, w latach 1958—60 powstało z natury

współczesnych na zamówienie Ministerstwa Kultury i Sztu- ki.

Galina nie lubi zamówień, woli tworzyć z potrzeby ser- ca i własnych zainteresowań. Wynika to też w dużej mierze z jej skromności. Przyjęcie zamówienia zobowiązuje, a Galina nigdy nie jest pewna powodzenia.

Siedzi teraz obok nas, na szerokim tapczynie, zadbana i skromna, szukając w albumie fotografii pewnej rzeźby Wandy Wasilewskiej. Dziwnie, nie może jej znaleźć mimo, że tak wzorowo porządek utrzy- mał w wszystkim co robi. Jej kilkopokojowe mieszkanie przy Michajłowskiem Zauku tchnie ładem, elegancją i przystupnością. Zajmuje się wszystkim osobiście. Sama go- tuje dla małego Nikity obiad, dogadza jego dzieleczym pra- gnieniem wykonując nawet dla niego artystyczne zabawki ze słomki (jej hobby). Jest zapewne także wzorową żoną generała Pawła Kalczenki, bohatera ZSRR ale o to już nie pytamy. Tego się tylko domyślamy.

Galina wychodzi razem z nami. Może jeszcze zdąży do MKiS? Ma także jeszcze wpaść do Związku Artystów Plastyków, jest przecież jego wiceprzewodniczącą. Nie wle- dźcie, co ją tam tak dziś pę- dzi? Może budowa tych 140 pracowni dla młodych plasty- ków? A może sprawy fundu- chożne? Halina Burkacka, Halina Ilczenko, artystki śpiewaczka Beła Rudenko, rzeźbiarce Tatjana Jabłoń- ska, Iwan Kawaleridze i inni. Obecnie, Galina Nikiforowna pochłonięta jest trudnym za- dananiem — tworzy galerię 8 kompozytorów klasycznych i



Lesia Ukrainka (Łarysa Kocacz-Kwitka) narodowa poetka ukraińska. Rzeźba Galiny Nikiforowny Kalczenko.

Galerię rzeźb stworzonych jej rękoma wypełniają boha- terowie Rewolucji, Wojny Ojczyźnianej, młodogwardzi- ści, których rysów, serc i cha- rakterów szukała w fotogra- filii, i w literaturze, bohaterowie pracy socjalistycznej, kol- choźnicy: Halina Burkacka, Halina Ilczenko, artystki śpiewaczka Beła Rudenko, rzeźbiarce Tatjana Jabłoń- ska, Iwan Kawaleridze i inni. Obecnie, Galina Nikiforowna pochłonięta jest trudnym za- dananiem — tworzy galerię 8 kompozytorów klasycznych i



Projekt pomnika Wasyla Porika i Wasyla Koleśnika ukraiń- skich bohaterów Ruchu Oporu w Paryżu.

PERYPETIE z nawozami

Znamiona tego problemu wykładają następująco: na dzień 30 listopada br. w magazynach Gminnych Spółdzielni w woj. krakowskim — zalegało około 60 tys. ton nawozów sztucznych. W rozprawianiu nawozów — kilka powiatów naszego województwa wyraźnie „odstawało” w tyle. Do nich należał m. in. powiat żywiecki, gdzie około 4 tys. ton nawozów — zamiast u rolników — leżało w magazynach GS. W powiecie tym, szczególnie w rejonie GS Jeleśnia który obejmuje 6 gromadzkich rad narodowych najgorzej przebiegała sprzedaż nawozów.

Ostatnio właśnie odbyło się w Jeleśni posiedzenie Biura Rolnego przy KP PZPR w Żywcu, w którym wzięli udział także kierownicy GS w Jeleśni, przewodniczący GRN, kółek rolniczych i agronomowie z tego rejonu.

Oto, co zanotowaliśmy z ciekawej wymiany zdań radzącego nad tymi sprawami aktywui:

(Wprowadzający: „W tym GS-ie „spada” nam ilość sprzedawanych nawozów. Np. w I kwartale 1966 r. sprzedaliśmy na tym terenie 1112 ton nawozów azotowych a rozdzielnik tej grupy nawozów przewiduje na I kwartał 1968 r. tylko 475 ton. Podobnie wygląda sprawa z fosforowymi i potasowymi. Analogicznie tych pierwszych w 1966 r. 1.140 ton. w I kwartale, a w 1968 r. przewiduje się 418 ton. Potasowe z 1.265 w 1967 r. na około 700 ton w I kwartale przyszłego roku. Jest to wynikiem nie najlepszych rozdzielni, zlej dystrybucji oraz źle prowadzonej polityki zapobiegawczej w nawozach.

Podobnie sprawa wygląda z wapnem nawozowym. Często się zdarza, że z GS-u jeździ się w teren pow. bielskiego i kupuje się inne nawozy a przede wszystkim superfosfory, które u nas brakuje. Jeździeli chłop nie rozkupi nawozów, nie będzie mógł przyjąć przydziału na rok przyszły. Może powstać taka sytuacja, że nie będziemy mogli zaferować w I kwartale 1968 r. ani kilograma nawozów, bo nie otrzymamy odpowiednich przydziałów ze względu na brak pomieszczeń magazynowych.

Kierownik Wydziału Rolnictwa PPRN: Czy w tej sytuacji nie powrócił na tym terenie do obowiązków stosowania minimum nawozowego?

Przewodniczący GRN: Sprawa chyba leży w lepszej realizacji porozumienia pomiędzy CRS a CZKR. GS-y mają obowiązek dostarczać nawozy dla wsi, dla chłopów. U nas GS nie dysponuje transportem, nie ma środków na pokrycie kosztów transportu, jakim dysponuje kółko rolnicze. Agenci, którzy mogliby się podjąć sprzedaży nawozów nie chcą za te 3 czy 4 proc. zysku podjąć się tej sprzedaży.

Kolejny przewodniczący GRN: Ja też widzę zasadniczą trudność w transporcie. Nawozów mamy dosyć, ale nie mamy czym ich dowieźć. Poza tym wysiewamy tutaj więcej niż wskazują oficjalne dane, bowiem w naszym rejonie spora ilość hal i łak figurują jako uprawne, a po powodzi w 1958 r. są one niedostępne. Tam kiedyś też spaliśmy nawozy.

AGRONOM: U nas chyba dzieją się jakiegoś cuda. Z jednej strony niby wysiewamy sporo nawozów, a z drugiej strony statystyka mówi co innego. Głównie u nas z nawozami azotowymi,

które nie idą. Mamy dużo łak, które też nawozimy (głos z sali: pałki uam je nawozim). „Jeleśnia” wykazuje naucoy od kółek, które wiozą je swoim transportem przez naszą wieś. To, że nawozy nie idą, to dlatego, że GS ich nie dostarcza do wsi, że są dodatkowe, wewnętrznie ustalone przez niektóre kółka opłaty za ich dostarczenie. Co tu gadać, w roku ubiegłym w jednej wsi poszło około 15 ton nawozów a w innej ani kilograma nie sprzedano. Zdarza się też, że chłopci biorą odzież wapna palonego często przeznaczają je do budowy, zamiast do wysiewu.

CZŁONEK KÓŁKA ROLNICZEGO: My mamy ustalone po 10 zł wewnętrznej opłaty za dowiezienie metra nawozu. Powinnimy z tego pokryć koszty transportu. A jak mi przyjeżdżają z nawozami, jak chodzę po wsi, żeby kłós wyjechał po nie, to słyszę: daj 30 zł to pojedę. Ale za mniej to nie. Uważam, że problem leży w uzgodnieniu tej sprawy pomiędzy kółkami a GS-ami.

CZŁONEK BIURA ROLNICZEGO: Czasami też zdarza się, że kółka po sprzedaniu nawozów nie od razu wpłacają pieniądze na konto GS, to powodowało powstawanie remanentów i wykazywanie niesprzedanych nawozów.

PREZES GS: My tu się staraliśmy, wybudowaliśmy magazyn na nawozy, utworzenie zadzione. Co z tego? Flacimy tylko 6 zł za rozładowanie i tonę. To nie to co w kółkach, gdzie są większe możliwości opłaty za tę pracę. Mnie dziś brakuje ludzi do pracy fizycznej. Wapno i nawozy przychodzą sukcesyjnie przez cały rok, ale chłopci nie odbierają ich systematycznie. Chłopi najczęściej przychodzą do nas po nawozy i wapno wtedy, kiedy orzą!

Prezes PZGS: Odpowiedzialność za rozprawianie nawozów spoczywa na nas, a kółka powinny nam w tym pomóc. Tu chyba wypaczyliśmy sens porozumienia w sprawie rozprawiania nawozów pomiędzy CRS a CZKR. Bo np. gdy przychodzi wagon z nawozami, to my rozładowujemy, przewozimy, od nas z kółki bierze kółko rolnicze, które też często niezbyt operatywnie je rozprowadza.

Często nawóz już dawno jest w glebie a my wykazujemy remanenty, bo nie wpłynęły pieniądze od kółka rolniczego. GS-y nie mają transportu. My w ostatnich 4 latach nie dostaliśmy ani jednego ciągnika, a 60 zł za jedną godzinę pracy ciągnika, kółku płacić nie możemy.

Kierownik Wydziału Rolnictwa PPRN: Trzeba by było pójść na sprzedaż komisową i agencyjną. Sam handel nie rozwiąże tego problemu. Trzeba zmobilizować wszystkie siły. Cyfry nie kłamią, zużycie nawozów w naszym rejonie waha się, niestety w granicach ok. 40 q NPK na I ha.

Sekretarz KP PZPR: Sprawa jest jasna. Jeżeli nie rozprzedamy w najbliższym czasie nawozów, może zaistnieć i taka sytuacja, że nie będziemy mieli gdzie pomieścić nawozów z przydziału na I kwartał 1968 r. i z kolei nie mieć nawozów dla rolników w nowym okresie siewów wiosennych. Nauczyliśmy się z przy pewnych sprawach trędy nierzekać, bladolić i sypchać winę na drugiego. Kółka mogą taniej, szybciej i sprawniej świadczyć swym transportem na rzecz przewozu nawozów. Trzeba też zwracać uwagę na szkolenie rolników, bo frekwencja na wykładach jest bardzo słaba. I trzeba też pomyśleć o lepszej pracy i operatywności miejscowego GS.

Dyskusja na tym spotkaniu na pewno spowoduje poprawę w zakresie rozprowadzania i sprzedaży nawozów w tym rejonie. Wskazuje na to fakt że tamtejszy GS „od ręki” rozprzedł wśród obecnych prezesów kółek rolniczych blisko 2 tony nawozów. Podobnie szybko powinny „zniknąć” z magazynów GS w województwie pozostałe 58 tys. ton. Jest to warunek przyjęcia przydziału na I kwartał 1968 r. i uzyskania wyższych plonów.

MIECZYSLAW ZIEMIAŃSKI



Muzeum w Nowym Sączu ma w sobie coś z młodoci. Może fakt, że obecna jego siedziba została oddana do użytku dopiero w zeszłym roku, tworzy wokół tej placówki ową aurę. A może dlatego, że zarówno kierownik Muzeum, jak i cały personel tam zatrudniony to ludzie młodzi. A wydawać by się mogło, że młodocść i muzeum to słowa przeciwstawne i do siebie nie pasujące. Okazuje się, że rzecz ma głębsze i to uzasadnione podłożo. Ktoś, kto orientuje się trochę w trudnościach na jakie napotykać u nas inicjatywy z zakresu tzw. kultury, wie, że tworzenie nowej placówki z tego cyklu wymaga od człowieka olbrzymich sił fizycznych oraz równie wielkiej odporności psychicznej i to odporności, którą tworzy nie sceptycyzm, ale entuzjazm. A więc, rzecz to wybitnie dla młodych. Stąd też wiek personelu nowosądeckiego Muzeum, stąd też osiągnięcia tej placówki.

Tropem fanatyków swego zawodu

MŁODE MUZEUM

Mgr Tadeusz Szczepanek kierownik Muzeum, już na wstępie rozmowy zastrzegł, żeby o nim broń Boże nie pisać. Człowiek w jakimś sposobie wytknięty, wskazany, staje się łatwo celem. Osiągnięcia mgr Szczepaneka nie były przypadkiem. Do młodości, którą tworzy nie sceptycyzm, ale entuzjazm. A więc, rzecz to wybitnie dla młodych. Stąd też wiek personelu nowosądeckiego Muzeum, stąd też osiągnięcia tej placówki.

nie jest jeszcze dograna z powodu dotychczasowego użytkownika. Skansen nowosądecki — dokument powszedniego dnia dawnej wsi polskiej — w końcowej fazie będzie liczył 65 obiektów. Przyszłych eksponatów nie brak na ziemi sądeckiej. Jest ich wiele, jest w czym wybrać, tylko działań trzeba szybko, bo w tym wypadku czas jest najwiękzym przeciwnikiem: niestety lub wręcz unicestwianiu. Ale troska o potencjalne eksponaty nie może być jedynym argumentem w koncepcji tworzenia placówek muzealnych. Jednemu z muzeów regionalnych, koło miejscowych sympatyków podarowało przepiękny okaz...

LIST MELOMANA

Dziękujemy i zapraszamy KRAKOWSKĄ FILHARMONIĘ

Młośnicy muzyki symfonicznej nie tylko miasta i powiatu osiedleńskiego, ale także sąsiadnich powiatów: Chrzanowa oraz tęskiego w woj. katowickim, przeżyli piękne chwile oraz doznali rzadko spotykanych wznieszeń estetycznych. Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Krakowie oraz Kierownictwo Zakładowego Domu Kultury Zakładów Chemicznych w Osławicy Muzyce zorganizowało koncert w dniu 13 grudnia 1967 r. stala koncertu w Osławicy w wykonaniu zespołu symfonicznego i solistki.

Program pierwszego koncertu był bardzo dobrze dobrane i zaspokoił najwybredniejszego smaczka, tzw. muzyki poważnej. W pierwszym części koncertu orkiestra Państwowej Filharmonii w Krakowie wykonała na wstępie uverture do opery „Halka” Stanisława Moniuszki. Następnie solistka — Aleksandra Abramowicz, która w swoim wykonaniu zebrała duże powodzenie, zafascynowała słuchaczy koncertem f-moll Fryderyka Chopina. Podziwiać należy odważność i jej wysokie walory wykonawcze, że zdołała pokonać „opory” wątpliwej jakości instrumentu, oddając zawarty w koncercie ładunek emocjonalny i wirtuozerski. Następnie usłyszało się utwor od dawna prawdziwa, iż ZDK w Osławicy musi jednak dysponować pełnokomfortowym fortepianiem i to pierwszej jakości, o ile mają się tam odbywać także występy pianistów. Orkiestra filharmonii krakowskiej prowadzona dotychczas przez pana Krzysztofa Missony w drugiej części koncertu wykonała niesmiertelne dzieło Piotra Czajkowskiego: szept symfonii „Patetyczna”.

Reasumując, mam nadzieję, że zapowiedziane stałe koncerty będą się jednak odbywały w Osławicy i wprawdzie dotychczasowy brak pełnych doznań artystycznych. Scena sal ZDK, aby nie utrudniała pełne oddanie utworu odbiorcom, winna być zaopatrzona w pewnego rodzaju „muszle” z folii oraz w podwyższenia w głębi sceny, co wymaga zbyt dużych nakładów finansowych a poważnie wpłynęła na warunki akustyczne sali.

Dyrekcji Państwowej Filharmonii w Krakowie oraz Kierownictwu ZDK w Osławicy należałoby słowa najwyższego uznania oraz zachęty do kontynuowania rozprawiania dzieła krzewienia kultury muzycznej w środowisku powiatowego województwa krakowskiego.

BARBARA KUDREWICZ

blizszej spójni pomiędzy do- wódcami i szeregowymi. Pisze autor w związku z wydaną książką, że „to raczej suma refleksji, niż faktów”. Ma rację. Te refleksje, czy nawet notatki impresyjne — zbeletryzowane, ujęte w formę literacką — odkrywają jakby drugi nurt, nurt po męsku wychowawczy — w tak specjalistycznych wojsk, jak spadochroniarstwie.

No, więc — w partyzantce, w otoczeniu kolegów i towarzyszy ideowych — rodzi się postawa przyszłego dowódcy spadochroniarzy. Tak wczesne wyminione poczucie spójni kolektynu, męstwa i odwagi — pozwalające przezwyciężyć naturalne słabości ludzkie, wsparte dodatkowo ponad wiek dojrzałą wspólnotą ideową — uwarunkowały młodego partyzanta w wojny, można rzec, wielostanowia.

Narastało poczucie odpowiedzialności społecznej, szukanie poza dyscypliną wojskową sensu ideowo-wychowawczego, który — prócz naturalnego, patriotyczno-romantycznego zryw, odzuchu — przynosił kształt pełniejszej, zaangażowanie po stronie humanizmu socjalistycznego. Są to uprzedzone słowa nieco pompatyczne, ale nie o słowa tu idzie. A zresztą, jak udowodnia wydana właśnie książka Różubirskiego — jest ona także wynikiem świadomej, pogłębionej postawy nie tylko bojownika o Polskę — lecz i o charakter tej Polski.

I oto doszliśmy do rodzaju pisarstwa autora „Cienia spadochronu”. W tomie znalazły się przecież różne opowiesci. Cząsty partyzantki zabiegają się z czasem współczesnym. Dowódca plutonu GL rozmawia we wspomnieniach — poprzez karty tej książki — z dowódcą jednostki, a później dwiżymi spadochronowcami. Te rozmowy na tle autentycznej oraz fikcji literackiej — uderzają przede wszystkim umiłowaniem swego zawodu. Nie jest to wszelako umiłowaniem „sztuki dla sztuki”. Kryje się za dumą i ciepłem przywiązania do „barw czerwonego beretu” — nauka wyniesiona z tamtych lat rozdzicia Polski, przegranej wojny, czy braku naj-

JULIAN SIEMONOW tłum. z rosyjskiego A. Per.



(57) Wyprowadziwszy po głębokim śniegu, oddział z pociągu pancernego, Kulkow zwrócił się do Postyszewa:

— Pawle Piotrowicu, pozwól nam na przednią, aby krwią odkupić.

— Zastrzelić trzeba było nie jego, lecz Ciebie — bolszewiku! — wycedził przez zęby Postyszew. — Widzisz, liberał się znalazł! Tyś do dobry, niech strzela komisarz Postyszew, tak! Milcz, nie teraz przynajmniej nie mów, bo nie ma dla ciebie żadnego usprawiedliwienia!

Postyszew ciężko dyszał, jego nos posiniał z mrozu, zgargbiły się plecy komisarza frontu; wsunął ręce głęboko w kieszenie lekkiego, podszycyego wiatrem szynelu.

— Ładuj się do pancernego pociągu i przepuść każdego człowieka przez bezpieczništwo — czy nie prowadzi tu, przypadkiem nieci od Hiacyntowa. A później pójdziesz na tyły białych, pod Władystow — rzekł Postyszew.

We Władystowoku

Równo o dziewiętej rozpoczęła się narada u premiera. Zostali na nią zaproszeni: minister spraw zagranicznych, Nikołaj Mierkułow, japoński pułkownik, Macumi, generał Wierz-

bicki, zastępca głównodowodzącego i Nikołaj Iwanowicz Wanuszyn, lecz oczywiście, nie jako przedstawiciel prasy, ale jako mądry i doświadczonego Nikołaja Mierkułowa. W kącie, obok kominka, siedział Hiacyntow — w cywilu, naperfumowany, przystojny.

— Panowie, zaprosiłem was w niezwykle ważnej sprawie — zaczął premier. Chodzi o omówienie kilku problemów. Pierwszy dotyczy analizy przyczyn, które doprowadziły do całkowitej klęski Denikina, Judenicza i oplakiwanego przez nas wszystkich, Koczaka. Niestety, muszę z całkowitą pewnością stwierdzić, że klęska nie była następstwem popełnionych przez nich pomyłek, lecz nastąpiła wyjątkowo dlatego, że ci ideali ludzie nie wysunęli w porę wielkich idei. Tych samych idei, które mogłyby przyciągnąć drugocząca większość ludności Rosji. W rezultacie nasza zadanie numer 1 w dniach zwycięskiej ofensywy na Chabarowsk i Czytę sprowadza się do tego, żeby możliwie jak najszybciej sprzecywać podstawowe zasady, które zostaną przyjęte z zachwytem przez naród rosyjski. Chciałbym poprosić ministra spraw zagranicznych i pana Wanuszyzna, żeby już jutro wyjechali na front, w celu bliższego zapoznania się z żołnierzami, porozmawiania z mieszkańcami wyzwolonych miast i wsi, słowem, dla stworzenia sobie określonego i rzetelnego obrazu naszego życia społecznego, z tym, by potem organizować prasę i pomóc nam w precyzyjnym sformułowaniu programu, z którym pójdziemy dalej — na zachód. Lecz nie tylko w tym celu proszę ministra spraw zagranicznych i pana Wanuszyzna o wyjazd na front. Jestem szczęśliwy, mogąc was, przyjaciele, zakomunikować, że w Tokio marszałek Jauffre zakończył z Japonią rokowania na temat terminów i sposobów przerzucania tutaj armii naszego przyjaciela, Wrangla. Marszałek uzyskał

także przedwczoraj nadzwyczajne pełnomocnictwo — w przypadku naszego powodzenia, w przypadku wyzwolenia Chabarowska i Czyty — dla zawarcia z nami i z naszymi japońskimi braćmi traktatu, na podstawie którego tylko my zostaniemy uznani w świecie jako jedyni, legalny rząd rosyjskiego Dalekiego Wschodu. To zaś pozwoli nam zwrócić się do Ligi Narodów i zażądać gwarancji przeciwko bolszewikom. Jedyną zaś i najpewniejszą gwarancją jest pozostanie tutaj braterskich japońskich dwiżyci, które obronią naszą wolność i niepodległość.

— Japońskie wojska — odezwał się pułkownik Macumi — będą reprezentować wojska Ententy i całej, mijającej pokój, ludzkości.

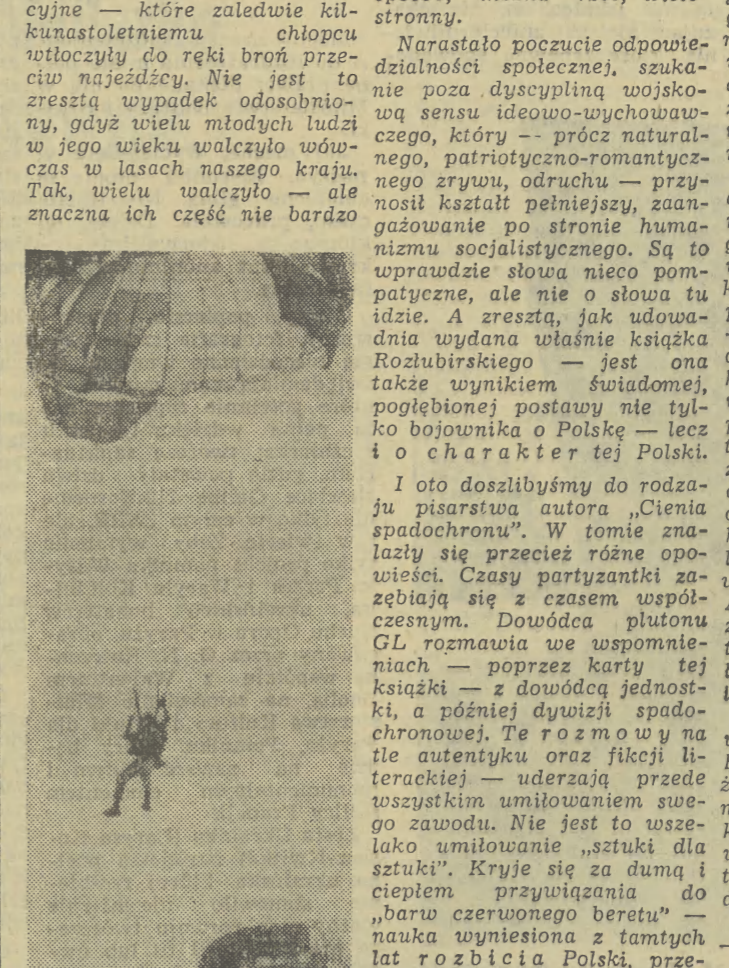
— Proszę o przedyskutowanie tego problemu łącznie, zanim przejdziemy do następnych.

— Na froncie kończą się już pociski, mało naboń — przemówił zapalczewy Głebow. — Ludzie nie mają nowoczesnych karabinów maszynowych, takich, w jakie jest wyposażona armia japońska. Siłniki w czołgach nie są zdatne do niczego. Jeśli w ciągu dwóch — trzech tygodni pomoc nie nadejdzie, trudno będzie osiągnąć strategiczny sukces. Trzeba mniej młec językiem o braterstwie i pomocy, a więcej pomagać!

— O, zrozumiałem — uśmiechnął się Japończyk, proszę pozwolić mi odpowiedzieć, panie generale. Można pomagać tylko realnie się. W ciągu tych kilku tygodni przekonał się o realności waszej sily. Dzisiaj wydajemy pięć wagonów pocisków, kul i najnowszych karabinów. I od dziś to się będzie powtarzać trzy razy w tygodniu.

— Bravo! — krzyknął Nikołaj Mierkułow i zaczął klaskać. — Bravo, przyjaciele! To jest ucziwie i po męsku stanowisko!

(ciąg dalszy nastąpi)



CZŁOWIEK w cieniu SPADOCHRONU

JERZY BOBER

*) Edwin Różubirski „Cień spadochronu” (MON, 1967).

Kobieta radziecka jaka ona jest?

Czy dziewczęta radzieckie noszą mini spódniczki, czy tańczą twista, czy malują powieki na kolorowo? — oto pytania, jakie na jednym ze spotkań zadawały polskie dziewczęta. Ale nie tylko do tego ograniczała się ciekawość dziewcząt. Pytały o Wałę Tierszkową, pytały o stanowiska jakie zajmują w Związku Radzieckim kobiety, czy oprócz ministra kultury są i inne, które plastrują także wysokie funkcje polityczne lub gospodarcze.

Znamy kraj naszego sąsiada, potrafimy o nim powiedzieć wiele, ale często, kiedy przychodzi do podania przykładów okazuje się, że nasze wiadomości są zbyt ogólne. Bo przecież nie każdy wie — jeśli już mamy mówić o kobietach — że w Związku Radzieckim 24 kobiety zajmują stanowiska ministrów w rządach republik związkowych. Są wśród nich ministrowie spraw zagranicznych, ministrowie przemysłowi, oświaty, kultury, ubezpieczeń społecznych, Liczby na ogół nudzą, ale warto chyba powiedzieć, że 58 proc. specjalistów z wyższym wykształceniem zatrudnionych w gospodarce narodowej stanowią kobiety — blisko 7 milionów.

Rok jubileuszowy jest okazją do spojrzenia wstecz, do uświadomienia sobie tych zdobyczy, które dziś stanowią dla wszystkich prawdę oczywistą. Równoprawienie stało się faktem i słowo emancypacja coraz rzadziej używane jest w naszym słownictwie, ale przecież dopiero Rewolucja przyniosła pełne równoprawienie kobiet. Jednym z pierwszych aktów władzy radzieckiej było nadanie kobietom takich samych praw jak i mężczyznom. Znalazło to potwierdzenie w Konstytucji Radzieckiej uchwalonej w 1918 roku. Jeszcze przed Rewolucją w swych wystąpieniach i artykułach Lenin stawiał sprawę równoprawienia

kobiet jako jedno z niesłychanie ważnych zadań ruchu robotniczego. Kobiety były aktywnymi działaczkami partii i rewolucji, a ich postawa była wzorem dla niejednego mężczyzny. Szły często na najbardziej zagrożone odcinki. A potem, w 25 lat później, bohaterko zniosły blokadę Leningradu. Ich przykład i miejsce stały się przysłowiem. W czasie Wojny Ojczyźnianej walczyły na wszystkich odcinkach frontu — dosłownie — szły na Berlin, pracowały w fabrykach na zapleczu, uprawiały ziemię, organizowały transport.

W pierwszych latach po wojnie były także wsie i takie zakłady pracy, w których wszystkich mieszkańców i całą załogę stanowili wyłącznie kobiety. Nie starczyło czasu, aby opłakiwać synów, mężów i ojców. Trzeba było odbudowywać kraj ze zniszczeń, trzeba było wychowywać dzieci, pracować nad poprawą sytuacji gospodarczej, nad utrwaleniem pokoju po to, aby ich córki mogły dziś spokojnie chodzić po ulicach Leningradu, Moskwy, Taszkentu, Nachodki, tak jak chodzą dziewczęta w krajach, gdzie nie było wojny.

Młode dziewczęta radzieckie noszą spódniczki mini, tańczą twista, malują powieki. Ale nie to przecież decyduje o obliczu radzieckich dziewcząt. Najważniejsze jest to, że mają one swoje miejsce odpowiedzialnie w kraju, w życiu, że są jego pełnoprawnymi obywatelkami. Niezależnie od tego czy urodziły się w Republice Rosyjskiej czy w Republice Tadyżkiej. Mają możliwość kształcenia się i zdobywania jednego z 975 zawodów dostępnych dla kobiet łącznie z takimi jak konserwator aparatów elektro-mechanicznych i radiotechnicznych, elektronik, cybernetyk, nie mówiąc już o tym, że mogą się kształcić w szkołach wojskowych, lotniczych, że mogą być i są kosmonautkami.

Z narady gospodarczej w Urzędzie Rady Ministrów Dla zapewnienia wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1968 r.

Wystąpienie tow. S. Jędrzychowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2) Sąd zawody, które szczególnie sobie upodobały kobiety radzieckie. Do takich należy praca w służbie zdrowia, gdzie 86 proc. wszystkich zatrudnionych to personel żeński, przy czym 74 proc. lekarzy specjalistów stanowią właśnie kobiety. W oświacie zajmują one 70 proc. wszystkich stanowisk, a wśród pracowników naukowych 38 proc. Decydują tutaj względy nie tylko etnicznej. Praca, zdobycie zawodu, specjalizacja, samodzielność stała się rzeczą niezbędną także z innych względów: podnosi rangę kobiety jako członka społeczeństwa, zapewnia jej niezależność, rozszerza horyzonty myślowe, daje zadowolenie z własnej użyteczności w społeczeństwie.

Czy w tych warunkach kobiety radzieckie uważają swoją sytuację za doskonałą? Oczywiście, nie. Toteż są one starymi agitatorami i inicjatorami wszelkich ulepszeń dotyczących spraw życia codziennego. Są autorkami wielu pomysłów i nowych projektów w dziedzinie przemysłu lekkiego. Ich stała troską stała się coraz lepsza organizacja przedsiębiorstw usługowych, zakładów zbiorowego żywienia, budownictwa mieszkaniowego. Uważają bowiem, że o pełnym, całkowitym równoprawieniu kobiet będzie można mówić wówczas, kiedy praca w gospodarstwie domowym zostanie w pełni zmechanizowana, kiedy takie działy gospodarki jak żywność, handel, usługi zostaną podniesione do stopnia odpowiadającego stale rosnącym potrzebom ludności. Nie są to oczywiście kwestie, które można rozwiązać w ciągu jednego roku czy dwóch, ale dla każdego, kto spotyka się z wyrobami przemysłowymi, elektrycznymi, radiotechnicznymi, wyprodukowanymi w Związku Radzieckim jest rzeczą oczywistą, jak wiele zrobiono, aby praca w gospodarstwie domowym uczynić lżejszą i łatwiejszą.

HALINA GUGAŁOWA

inwestycji drobnych priorytetu powinny mieć te, które obsługują rolnictwo oraz służą poprawie zaopatrzenia ludności. Mówca z naciskiem podkreślił, że nie przewiduje się w przyszłym roku możliwości zwiększenia planu inwestycyjnego.

Kolejnym tematem przemówienia były sprawy postępu technicznego, mającego wielkie znaczenie dla spraw eksportu i lepszego zaopatrzenia rynku. Na realizację planów postępu technicznego przeznaczona jest znaczna część pieniężna. Dotychczas przemysł za pomocą takich źródeł, jak fundusz postępu techniczno-ekonomicznego, bowiem utarła się fałszywa opinia, że pogarsza to wyniki ekonomiczne zakładów. A przecież w ostatecznym rezultacie efektywny postęp techniczny powinien wpływać na poprawę wyników ekonomicznych.

Dużym wysiłkiem i kosztem zakupiono szereg licencji za granicą. Będziemy je dalej kupować, ale nasuwa się konieczność szybszego niż dotychczas ich wykorzystywania. Nową technikę — zwłaszcza w odniesieniu do technologii — powinno się przynieść z zakładów bezpośrednio korzystających z licencji także do innych fabryk. Niepokojąco wygląda sprawa uruchamiania produkcji na bazie własnych wynalazków: w przyszłym roku przewidziano w planie realizację tylko 55 wynalazków.

Niezbędne jest uzyskanie wyraźnej poprawy jakości, gdyż straty ponoszone z tego tytułu są nadal bardzo duże. Przechodząc z kolei do zagadnień dotyczących kosztów własnych, akumulacji i rentowności, Stefan Jędrzychowski oświadczył, że zagadnienia te wymagają w nadchodzących latach specjalnej uwagi. Przebieg realizacji planów w tych dziedzinach, zwłaszcza w br., jest niezadowolający i stanowi zagrożenie dla pełnej realizacji planu 5-letniego. Wzrosły w ostatnich 2 latach m. in. koszty jednostkowe produkcji węgla kamiennego, koks, stali martenowskiej, blach cienkich gorąco walcowanych itp. Ponieważ wzrost kosztów własnych produkcji w niektórych gałęziach ma trwałą tendencję, zagadnienia te powinny

być dokładnie śledzone przez kierownictwa resortów, zjednoczeń i przedsiębiorstw. Podobnie przedstawia się sprawa zużycia i wykorzystania

poszczególnych surowców i materiałów. Mówca zwrócił także uwagę na zbyt długi okres osłabiania zaplanowanych zdolności produkcyjnych przez niektóre zakłady. (Np. w Puławach I, w Białych Sławkach i in.).

Podstawowym warunkiem uzyskiwania lepszych efektów ekonomicznych — oświadczając na zakończenie S. Jędrzychowski — jest zwiększenie, na wszystkich szczeblach zarządzania, zaintereso-

wania problematyką kosztów własnych, akumulacji i rentowności oraz uwzględnianie tych elementów w codziennej działalności gospodarczej. Przy kompleksowej ocenie wyników pracy zjednoczeń i przedsiębiorstw należy brać pod uwagę przede wszystkim stopień wywiązywania się z zadań w dziedzinie zaspokajania potrzeb rynku wewnętrznego i eksportu oraz wielkości działalności ekonomicznej.

O właściwą gospodarkę środkami finansowymi

Wystąpienie tow. J. Albrechta

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2) niemie jest więc obecnie kluczowym zagadnieniem.

Wspólnym problemem, poważnie wpływającym na kształtowanie wyników finansowych zarówno w przemyśle jak i w budownictwie, są straty nadzwyczajne (kary umowne, odszkodowania itp.) oraz zia gospodarka zapasami. Są to sprawy, które wymagają poprawy organizacji pracy przedsiębiorstw, a więc tych wszystkich przedsięwzięć, do jakich zobowiązało cały aktywny gospodarczy VII Plenum KC PZPR.

Polepszając gospodarkę zapasami, trzeba konsekwentnie wprowadzać w życie wydatki dyrektywne — szczególnie zaś doprowadzić do tego, aby wszystkie zjednoczenia opracowały branżowe instrukcje w sprawie rzeczowych norm zapasów.

Mówca zwrócił uwagę na niewłaściwą praktykę wyliczania przez zjednoczenia nacisku na ognia administracji centralnej w kierunku zmian zadań planowych określonych na początku roku i społeczeństwu.

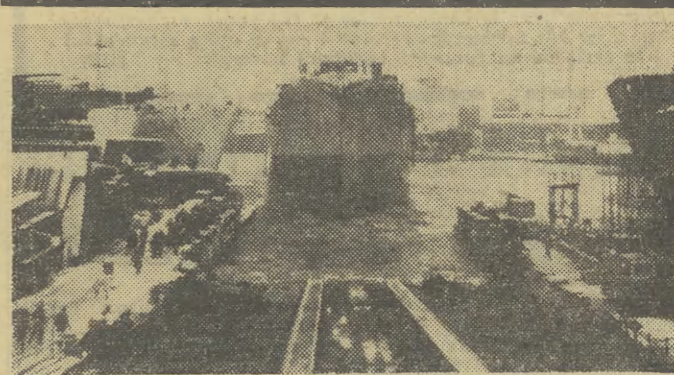
Poprawa dyscypliny finansowej podkreślił mówca w zakończeniu — dotyczy nie tylko przedsiębiorstw, ale wszystkich jednostek gospodarki ujętych na początku roku i społeczeństwu.

tendencję do dostosowania planów do aktualnego wykonania zadań, by tą drogą zapewnić załogom przedsiębiorstw odpowiednie korzyści.

W związku z tym rząd wprowadził postanowienie, że wskaźniki i normy finansowe przedsiębiorstw nie mogą być zmieniane w IV kwartale roku. Instrumentem, przy pomocy którego zjednoczenia powinny amortyzować obojętnie powstałe odchYLENIA od planu, jest przede wszystkim fundusz rezerwowy.

Omawiając problem finansowania inwestycji, min. Albrecht zapowiedział, że w przyszłym roku banki nie będą przyjmowały do finansowania nowych inwestycji, dopóki zjednoczenia nie zapewnią pełnego pokrycia potrzeb związanych z realizacją obiektów już wcześniej rozpoczętych.

Poprawa dyscypliny finansowej podkreślił mówca w zakończeniu — dotyczy nie tylko przedsiębiorstw, ale wszystkich jednostek gospodarki ujętych na początku roku i społeczeństwu.



Na pochylni „Odra” w Stoczni Szczecińskiej odbyło się wodowanie czwartego statku z serii „królewskiej” — Bolesława Krzywoustego. Na zdjęciu: moment wodowania. CAF — Telefoto — Weczer

MARGARYNA — idealna do smażenia i pieczenia

Godziny pracy STACJI BENZYNOWYCH CPN w okresie Świąt i Nowego Roku

- 23 GRUDNIA — SOBOTA
Stacje benzynowe całodobowe:
nr 494 — Kraków, ul. Kamienna
nr 13 — Kraków, ul. Pstrowskiego
nr 233 — Kraków, pl. Ob. Getta
nr 127 — Miechów, ul. Warszawska
nr 234 — Bochnia, ul. Brzeska
nr 496 — Tarnów, ul. Lwowska
nr 132 — Nowy Sącz, ul. Nowojowska
nr 928 — Nowy Targ, ul. Szaflarska
nr 45 — Zakopane, ul. 15 Grudnia
nr 311 — Oświęcim, ul. Konarskiego
nr 531 — Trzebinia, ul. Długa
pracują normalnie zgodnie z informatorem. — Pozostałe stacje w Krakowie i w terenie są czynne do godziny 18.
- 24 GRUDNIA — NIEDZIELA
Stacje benzynowe całodobowe pracują normalnie jak 23 grudnia. — Pozostałe stacje w Krakowie i terenie pracują zgodnie z informatorem — jak w niedziele i święta.
- 25 GRUDNIA — PONIEDZIAŁEK
Stacje benzynowe całodobowe pracują normalnie jak 23 grudnia, a stacje benzynowe:
nr 580 — Bolesław, ul. Główna
nr 1260 — Kęty, pow. Oświęcim
nr 47 — Krynica, ul. Świerczewskiego
pełnią dyżur w godzinach od 9 do 13. — Pozostałe stacje w Krakowie i terenie są nieczynne.
- 26 GRUDNIA — WTOREK
Stacje benzynowe całodobowe pracują normalnie jak 23 grudnia. — Pozostałe stacje w Krakowie i terenie pracują zgodnie z informatorem — jak w niedziele i święta.
- 31 GRUDNIA — NIEDZIELA
Stacje benzynowe całodobowe pracują normalnie zgodnie z informatorem. — Pozostałe stacje w Krakowie i terenie pracują do godziny 19.
- 1 STYCZNIA 1968 — PONIEDZIAŁEK
Stacje benzynowe całodobowe pracują normalnie zgodnie z informatorem — a stacje benzynowe:
nr 580 — Bolesław, ul. Główna
nr 1260 — Kęty, pow. Oświęcim
nr 47 — Krynica, ul. Świerczewskiego
pełnią dyżur w godzinach od 9 do 13. Pozostałe stacje w Krakowie i terenie są nieczynne.

PRZETARGI

- Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych „TELPED” — Kraków, ul. Lipowa 4, telefon nr 602-82 — OGŁASZAJA PRZETARGI na wykonanie 240.000 sztuk wyrobów z polistirenu modyfikowanego (wg określonej dokumentacji technicznej). Termin wykonania — sukcesywnie w roku 1968. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem: „Przetarg”, należy składać w sekretariacie Zakładu, do dnia 31 grudnia 1967 r.
- Otwarcie ofert nastąpi 4 stycznia 1968 r., o godzinie 11. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
- Dodatkowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładu, pokój nr 11.
- Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.
- Spółdzielnia Pracy Budowlano-Remontowa „Bocznica” dla Robot Kolejowych i Ładowych w Krakowie, ul. Worcelia 12, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NEGOCJACJONOWEGO siał wykonanie usług transportowych, w czasie od dnia przyjęcia oferty do dnia 31 grudnia 1968 r.
- Usługi obejmują przewozy różnych materiałów z różnych odległości. — Oferty należy składać do dnia 3 stycznia 1968 r., w którym to dniu, o godz. 15, nastąpi ich komisyjne otwarcie.
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Transportu, telefon 606-74, w godzinach od 9 do 15.
- Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
- Krakowska Fabryka Farb i Lakierów — Kraków, ul. Pstrowskiego 66 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w 1968 r., 300.000 szt. puszek blaszanych, wzgl. tekturowo-blaszanych, o wym. 99x148 mm — z własnego materiału wykonawcy.
- Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia Krakowskiej Fabryki Farb i Lakierów, w terminie do końca 1967 r.
- Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- PRACOWNICY POSZUKIWANI**
- Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Finansowy w Chrzanowie — zatrudni natychmiast EKONOMISTĘ na stanowisko st. rewidenta w referacie dochodów państwowych. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe, względnie średnie i praktyka. — Warunki umowy o pracę i płacę do uzgodnienia w Wydziale Finansowym w Chrzanowie. K-11696
- Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Egzności Nr 5 w Krakowie, ul. Cystersów 21 — przyjmie natychmiast KONTROLERA TECHNICZNEGO. Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ogólne, prawo jazdy kat. II i praktyka na danym stanowisku, Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K-11541
- Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Ciężkiego — Kraków, ul. Madalskiego 11a — zatrudni 2 INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami budowlanymi, na stanowiska kierowników budów w Chrzanowie i Tarnowie oraz INŻYNIERA, względnie TECHNIKA MECHANIKA, na stanowisko głównego mechanika w Krakowie. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K-11466
- Krakowskie Fabryki Mebli — Kraków, ul. Zakopianska 33/37 — przyjmą natychmiast do pracy INŻ. MECHANIKA z praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowych, na stanowisko gł. mechanika. Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr.
- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Tarnowie — zatrudni MAJSTRA, na stacji obsługi samochodowej. — Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Referat Kadr MPK — Tarnów, ul. Okrzeja 6.
- Centrale Laboratorium Obróbki Plastycznej — zatrudni na terenie Kiele Magistrow INŻYNIERÓW MECHANIKÓW. — Uposażenie wg tabeli A pracowników Instytutu naukowo-badawczego. Oferty kierować pod adresem: CLOP — Poznań, ul. Zamenhofska 2/A. K-10941

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Jaworznie

- zatrudni na terenie Jaworzna-Szczakowej oraz Chrzanowie
- KIEROWNICÓW AUTOBUSÓW z I i II kat. prawa jazdy (stara i nowa).**
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.**
- Bliższych informacji udziela Sekcja Ekonomiczna, nr tel. 82, 155. K-11497
- PROZAMEL-BEPES** Oddział Kraków, ul. Zakopianska 72 — (od I kwartału 1968 r., ul. Mogilska 43) przyjmie natychmiast do pracy PROJEKTANTÓW (z uprawnieniami) oraz STARSZYCH ASYSTENTÓW BRANŻY INSTALACYJNO-SANITARNYCH. Szczególnie reflektuje się na pracowników posiadających umiejętności projektowania instalacji cieplnych. — Chętnie się zapoznają języków obcych. — Podania składać do Działu Kadr — ul. Zakopianska 63. K-10915
- Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej w Trzebinii, ul. Świerczewskiego 14 — zatrudni natychmiast na stanowisku DYPOZYTORA SAMOCHODOWEGO, pracownika z wykształceniem średnim technicznym (mechaniczne). — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zakładu codziennie, w godzinach od 9 do 15, w soboty od 9 do 13.
- Fabryka Celulozy i Papieru w Kluczkach K. Oikusa — zatrudni natychmiast na stanowisku kierownika INŻYNIERA ELEKTRYKA. — Warunki pracy i warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu, w Dziale Kadr Fabryki. K-11604

Odlewnia Żeliwa „WĘGIERSKA GÓRKA” w Węgierskiej Górze

poszukuje wykonawcy sukcesywnej naprawy silników elektrycznych (przeuzwojenia)

o mocy od 0,08—43 kW, 2, 4, 6-biegowych, trójfazowych, na łączną sumę około 120.000 zł, w ciągu całego roku 1968 — z materiału wykonawcy.

Oferty, wraz z kalkulacją za naprawę poszczególnych typów oraz mocy silników, należy przesać w terminie 10 dni od daty druku niniejszego ogłoszenia.

Oferty mogą składać jednostki gospodarki pomocniczej. — Bliższych informacji udziela Dział Główny Mechanika, w godzinach od 9 do 15. — Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

CZĘŚCI DO MASZYN SZWALNICZYCH ELEKTRYCZNYCH

typ LZ-3 odsprzeda Oddział Zaopatrzenia Robotn. Huty im. Lenina — Kraków 28, telefon 423-69.

CZĘŚCI ZAMIENNE DO sprzętu budowlanego i samochodów

sprzeda w ramach upłynienia zbędnych rezerwanów Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych, Baza Sprzętowo-Transportowa — KRAKÓW-FĘG, ul. SOLTYSOWSKA.

Szczegółowe wykazy znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Kupno

CZASOPISMA „Adam i Ewa” — kupię, Zbigniew Musiał, Poznań, Poczta Główna, skrytka pocztowa 352. P-404

Sprzedż

URZĄDZENIE pralni chemicznej sprzedam lub wynajmę. Oświęcim, telefon 28-87, godz. 7,30—9.

TARNÓW

Sprzedam przedwojenne, używane, dwa piece lazienkowe węglowe miedziane, dwie muszle wodociągowe z kurkami mosiężnymi. — Powstańców Warszawy 28/1. T-119533

Nieruchomości

DZIAŁEKI budowlaną w okolicy Krakowa — kupię, Wiktor Chrobak — Dzierżoniów Śl., plac Wolności 8, woj. Wrocław. 121476-g

Do sprzedania w Krzeszowicach parcela budowlana uzbudowana i dwa kawałki gruntu ornego. Właściciel: Krzeszowice, ul. Chłopińskiego 10, w godz. 17—20. 121478-g

Zguby

KOZIOL Zofia, Tarnów, Krynica 5, zgubiła bilet miesięczny autobusowy, wydany przez MPK w Tarnowie, na linię Nr 1. T-119540

RUSZEL Czesław, Zgłobice 232, pow. Tarnów zgubił bilet miesięczny autobusowy — wydany przez MPK w Tarnowie, na linię Nr 1.

JUREK Grażyna, Lgota 194, zgubiła bilet miesięczny autobusowy, wydany przez kasę PKS Chrzanów.

UNIEWAZNIAM zgubioną pieczęć o treści: „Warsztat ślusarski Skotut Franciszek Sułkowi-cze 679”. 121370-g

TAJS Maria, zam. Brody 261, pow. Wadowice, zgubiła legitymację służbową nr 1552 uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej, wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydz. Oświaty i Kultury w Wadowicach, 121421-g

KRAKOWSKA GASTRONOMIA zaprasza PT Konsumentów na

ŚWIĄTECZNE KIERMASZE garmazeryjno-cukiernicze

22 grudnia od godz. 10 do 21 i 23 grudnia od godz. 10 do 16

Pieczywo cukiernicze sprzedawane będzie po cenach detalicznych, wyroby garmazeryjne wg cen kat. II minus 8 proc. rabatu.

Kawiarnia „SUKIENNICZ” — kiermasz garmazeryjno-cukierniczy: wyroby własne polecają pracownice cukiernicze KZG Kawiarni — Zakład Produkcji Uzupełniającej oraz restauracje Żywiec, Wierzynek, Temida, Grodzka, Jutrzenka, Uniwersalna, Hawelka, Hotel Polski, Grand, Ermitage, Złota Kotwica, Bajka.

Zakupy dokonane powyżej 200 zł na życzenie Konsumentów dostarczane będą bezpośrednio do domów. — Zamówienia telefoniczne uprasza się zgłaszać na nr 216-22.

Kawiarnia „KOPCIUSZEK” — ul. Karmelicka 13 — kiermasz wyrobów cukierniczych — Kawiarnia „ESTERKA”, ul. Krakowska 7 — kiermasz wyrobów cukierniczych.

Dla mieszkańców Nowej Huty kiermasze świąteczne organizują Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne.

kawiarnia „STYLOWA” — kiermasz wyrobów cukierniczych — restauracja „WISŁA” i bar „MARTEN” — kiermasze wyrobów garmazeryjnych.

PP Bary Mleczne wg tradycji corocznych polecają PT Konsumentom do konsumpcji na miejscu i sprzedają na wynos wg cen kat. III minus 5 proc. rabatu: — barszczyk świąteczny z uszkami, pierogi z kapusią, gołąbki z grzybami, klusieczki z makiem.

ROBOTY MALARSKO-LAKIERNICZE

UKŁADANIE PARKIETÓW

wykonuje w krótkim terminie na zlecenie instytucji, przedsiębiorstw i osób prywatnych

Spółdzielnia Malarzy i Parkieciarzy „KOLOR”

KRAKÓW, ul. SOLSKIEGO 16, tel. 549-95 i 545-86.

